

REPUBLIKA

ROK XVI

ŁÓDŹ, WTOREK, 11 STYCZNIA 1938 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

10

Ustąpienie A. Koca z szefostwa OZN i objęcie tego stanowiska przez generała Stanisława Skwarczyńskiego

Warszawa, 10 stycznia.

(PAT) W dniu dzisiejszym pułkownik Adam Koc wydał następujący okólnik organizacyjny do Obozu Zjednoczenia Narodowego:

„Dnia 21 lutego r. ubiegłego zainicjowałem powołanie do życia Obozu Zjednoczenia Narodowego, na podstawie deklaracji ideowo-politycznej, formułującej cele i zadania, mogące skupić w ramach zorganizowanego działania wysiłki wszystkich rzetelnych Polaków w służbie szeroko pojętego hasła obrony państwa.

Słowa Naczelnego Wodza, wypowiedziane dnia 24 maja 1936 r. wskazujące na konieczność zjednoczenia wysiłków Narodu w pracy twórczej — wywołały potężne echo, głęboko zapadły w poczucie społeczeństwa, zatargały sumieniem narodowym Polaków.

Wódz Naczelny wypowiedział swe doniosłe słowa w walnym zjeździe Związku Legionistów. Nałożył na nich obowiązki inicjatywy. Gdy — mówiąc, że hasło obrony państwa jest jakby łańcuchem przytwierdzonym do Polski — oświadczył:

„Wy, mając twarde, wyrobione dłonie, jesteście do tego przygotowani, aby pierwsi chwycić za ten łańcuch, ale obok Was muszą stanąć inni i Wy musicie się starać o to, aby stanęli wszyscy ci, którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę

oddać w rzetelną służbę Polsce, Ojczyźnie, czy Państwu, jak kto woli”.

W słowach powyższych widziałem dla siebie upoważnienie i jednocześnie nakaz dla siebie, jako komendanta naczelnego Związku Legionistów. Pracę podjętą prowadziłem aż do dziś dnia wedle mego sumienia i najlepszej woli, mając świadomość wagi tej pracy i mej odpowiedzialności. Ale to właśnie poczucie odpowiedzialności stało się podstawą

MEJ DZISIEJSZEJ DECYZJI USTĄPIENIA ZE STANOWISKA SZEFA OBOZU ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO I PRZEKAZANIA KIEROWNICTWA JEGO PRAC W INNE RECE.

Zły stan zdrowia stał się nieprzezwyciężoną przeszkodą fizyczną, która nie pozwala mi włożyć w pracę O.Z.N. tak pełnego wysiłku, jakiego one wymagają. Nie mogę w sumieniu swoim przemóc poczucia — że mój stan zdrowia mógłby zaważyć ujemnie na rozwoju akcji Zjednoczenia Narodowego.

Wobec tego

PRZEKAZUJE MOJE FUNKCJE W WYPRÓBOWANE I PEWNE RECE GENERAŁA STANISŁAWA SKWARCZYŃSKIEGO,

dawnego towarzysza broni, wspólny z którym niejedną też prowadziliśmy pracę ideową w realizacji woli i wskazań Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Dziękuję szczerze i serdecznie moim współpracownikom na wszystkich szczeblach organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodowego. Niech mi wolno będzie szczególnie gorące słowa skierować do tych szeregów społeczeństwa polskiego, które na hasło Zjednoczenia Narodowego odpowiedziały odzewem nie tylko zrozumienia, lecz i pełnej gotowości.

Składając szefostwo O. Z. N. w ręce generała Stanisława Skwarczyńskiego i stojąc niezmiennie przy ideałach i celach obozu — chcę powrócić do słów, wypowiedzianych na wstępie deklaracji ideowo - politycznej O. Z. N. z dn. 21 lutego r. ub. Brzmiały one:

„Zabieramy głos, mając głębokie poczucie prawości naszej inicjatywy i słuszności obranego przez naszą myśl kierunku”.

Moje niezłomne przekonanie wyrażone w słowach powyższych pozostaje niezachwiane tak samo, jak całkowita pewność, że idea Zjednoczenia Narodowego, jako prawda rzetelna musi odnieść wspaniałe zwycięstwo.”

(—) ADAM KOC.

Dokonana zmiana na stanowisku szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego, poza złym stanem zdrowia płk. Koca wywołuje się być również konsekwencją znacznej odprawy, którą odbywał Marszałek Śmigły-Rydz z członkami Związku

Legionistów Polskich i Związku b. członków POW w dniu 30 października r. ub.

Jak wiadomo, jedną z konsekwencji tej odprawy było ustąpienie szefa sztabu OZN podplk. Kowalewskiego i objęcie jego stanowiska przez płk. Wende.

Ustąpienie płk. Koca jest również komentowane jako wyraz nawrotu do środowiska legionowo - peowiackiego.

Gen. Skwarczyński znany był dotąd jako wybitny działacz niepodległościowy z lat przedwojennych, z okresu akademickiego, oraz jako jeden z najwybitniejszych wyższych wojskowych polskich, wieloletni bliski współpracownik Marszałka Śmigłego-Rydza, pod którego bezpośrednimi rozkazami, wielokrotnie w różnych okresach czasu pracował.

Gen. St. Skwarczyński jest bratem zmarłego przed 3 laty ś. p. Adama Skwarczyńskiego, szefa biura społeczno-politycznego Prezydenta Rzplitej.

Wczorajem, generał Skwarczyński przybył do Warszawy, powitany na dworcu przez grono osób z płk. Wendą, szefem sztabu OZN, na czele, oraz niemal wszystkich wybitniejszych współpracowników centrali Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Warszawa, 10 stycznia.

(PAT) Jak się dowiadujemy, we wtorek, dnia 11 bm. nastąpi przekazanie przez płk. Adama Koca kierownictwa Obozu Zjednoczenia Narodowego w ręce gen. Stanisława Skwarczyńskiego

EXPOSE MINISTRA BECKA

w sejmowej komisji spraw zagranicznych. — Polska nie poweźmie żadnej inicjatywy, która miałaby pogłębić kryzys Ligi Narodów

Postulaty Polski w sprawie emigracji i dostępu do surowców

Warszawa, 10 stycznia.

Dziś w południe zebrała się sejmowa komisja spraw zagranicznych w celu wysłuchania expose ministra spraw zagranicznych, Becka. Posiedzenie odbyło się w sali „kolumnowej”, która jest jedną z większych sal sejmowych. Przybyli liczni posłowie z poza komisji i senatorowie z marsz. Prystorem na czele. Przewodniczy prezes komisji wicemarsz. Schätzel.

O godz. 12-ej zabrał głos p. minister Beck, mówiąc m. in. co następuje:

Na wstępie minister oświadcza, iż okres sprawozdawczy należał jeszcze do czasu zasadniczej przemiany w metodach polityki międzynarodowej.

Pozwolę sobie w skrócie powtórzyć — mówił — że charakteryzowałem tę przemianę, jako zachwianie się metod, proponowanych dla uregulowania stosunków między państwami w atmosferze bezpośredniego powojennej. Sądzone wówczas, że przeżyty wstrząs potrafi w sposób radykalny i ostateczny zmienić sposób myślenia i działania ludzkiego.

Z naszej strony stwierdzaliśmy zawsze, że sama myśl szukania nowych

dróg, oszczędzających ludzkości ofiar i strat ponoszonych tam, gdzie — być może — lepsze formy porozumienia mogły im zapobiec, że myśl ta jest nam sympatyczna.

Niezależnie jednak od GŁĘBSZYCH ZMIAN, ZACHODZĄCYCH W STRUKTURZE ŻYCIA MIĘDZYNARODOWEGO,

już same formy, nadawane od początku tej nowej myśli, nosiły w sobie zarodek wielu niepowodzeń i budzić musiały niejednokrotnie zastrzeżenia.

Pozwolę sobie powrócić dzisiaj jeszcze do bliższej analizy tych zjawisk natury ogólnej. Ponieważ jednak nikt z Panów chyba nie będzie miał do mnie pretensji, że wszystkie szersze i węższe zjawiska sprawdzam i oceniam przede wszystkim pod kątem widzenia bezpośrednich interesów naszego kraju, więc zacznę od przeglądu spraw naszych.

Poza Ligą Narodów

Tutaj obraz nie będzie pesymistyczny. W ciągu szeregu poprzednich lat miało miejsce sposobność podkreślać częstokroć wobec Panów, że dążeniem naszego

państwa było stałe, ściśle rzeczowe rozważanie każdego z interesujących nasze państwo problemów, niezależnie od zmiennych koniunktur i nastrojów, zjawiających się w świecie. Byliśmy nawet z tego powodu nieraz krytykowani za rzekome zbytnie upodobanie do „bilateralizmu”, do zbyt skrupulatnego ograniczania naszych rozmów z lat 1921 i 1922, a więc z czasu, w którym organizacja do tych partnerów tylko, którzy w omawianych sprawach bezpośrednio decydować mogli.

Dziś wydaje mi się, że możemy postawić kropkę nad „i” i powiedzieć, że staraliśmy się pracować tak, ażeby możliwie żaden zasadniczy interes polityczny polski nie został naruszony, ani wciągnięty w zamęt, powstający w metodach szerszej współpracy międzynarodowej.

Nasze stosunki sąsiedzkie, których najistotniejszą część stanowią dwa układy o nieagresji, ze Związkiem Sowieckim i Rzeszą Niemiecką, NIE SĄ UZALEŻNIONE OD ŻADNEJ INSTYTUCJI, ANI PROCEDURY MIĘDZYNARODOWEJ.

Zawierane były, gdy każde z tych mocarstw znajdowało się poza Ligą Na-

rodów, opierają się one na głęboko przemyślanych racjach i interesach politycznych i zachowują swą nienaruszoną wartość.

Nasze sojusze z Francją i Rumunią, choć nie pozostają w żadnej sprzeczności z paktem Ligi, a nawet w treści układu zawierają wzmianki o genewskiej instytucji, pochodzą z czasów kiedy organizacja Ligi była dość jeszcze luźna — były traktowane w swej podstawowej koncepcji jako rzeczy same w sobie, a nie dodatek, czy uzupełnienie paktu Ligi.

Najwięcej pomieszaniasia pojęć wprowadziły do tych spraw układy w Locarno. Dana ich forma należy dziś jednak do przeszłości.

Sojusze

Pozwolę sobie wyrazić przypuszczenie, iż fakt, że właśnie w ciągu ostatnich dwu lat znaczenie naszych sojuszów, ich żywotność i celowość, zostały szczególnie podkreślone zarówno u nas, jak i w krajach sojuszniczych, a nasz kontakt bezpośredni z tymi krajami wyrażał się zarówno w doniosłych,

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

Expose ministra Becka

Dyplomacja polska kroczy własną drogą

(Dokończenie).

jak szczególnie dla nas miłych formach, najlepiej określa charakter tych umów.

Pragnę tu wspomnieć wymianę wizyt między Panem Prezydentem Rzeczypospolitej a JKM królem Rumunii, pobyt w Polsce następcy tronu w. wojewody Michała, pobyt w Rumunii marszałka Smięgo-Rydzia, wymianę wizyt ministrów spraw zagranicznych.

Ostatnio

wizyta p. Delbosa

francuskiego ministra spraw zagranicznych, pozwoliła wszystkim kierownikom naszym czynnikom politycznym nawiązać lub uzupełnić kontakt, rozwijający się tak pomyślnie od dwóch lat. Oceniam rezultat tej wizyty bardzo pozytywnie.

Zacieśnieniu stosunków z krajami sprzymierzonymi towarzyszyła żywa reakcja szerokich kół opinii publicznej, dająca najlepsze tło dla stosunków istniejących dziś i pomyślnie wróżby na przyszłość. Ze strony nowoutworzonego rządu rumuńskiego mieliśmy już szereg objawów przyjaznego zrozumienia dla znaczenia naszego aliansu, które to objawy bardzo wysoko sobie cenimy.

„Tradycyjny już pobyt”...

Przechodząc do wizyt przedstawicieli innych krajów, p. min. mówi:

I tak mieliśmy w roku ubiegłym tradycyjny już

POBYT PREMIERA GOERINGA,

którego osobisty kontakt z naszym królem jest istotnym elementem dla lepszego wzajemnego zrozumienia solidności naszych sąsiedzkich stosunków.

Wizyty oficjalne: pierwsza we wspólnym interesie Polska wizyta szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Sandlera, druga już wizyta p. Akela, estońskiego ministra spraw zagranicznych oraz wizyta austriackiego sekretarza stanu p. Schmidta uzupełniają przegląd tych osobistych kontaktów kierowników polityki zagranicznej innych państw z Polską.

Chciałbym wspomnieć ważne rezultaty osiągnięte dzięki temu, że jeśli o nas chodzi, nie cofamy się także przed poszukiwaniem form nowych. I tak, dążąc zgodnie z rządem Rzeszy niemieckiej do utrwalenia naszego stosunku, opartego na zasadzie dobrego sąsiedztwa, sięgnęliśmy do uregulowania jednego z bardziej istotnych czynników w tej dziedzinie, mianowicie do zagadnienia traktowania mniejszości narodowych po obu stronach granicy.

Nie mieliśmy do dyspozycji żadnego systemu dawnego, któryby był wytrzymałym próbom życia. Ale, zdając sobie sprawę z celu, który chcemy osiągnąć, znaleźliśmy w deklaracji z 5. X. 1937 roku wzór nowy, który — mam przekonanie — stanowi w rozsądny sposób zagwarantowanie z jednej strony wewnętrznej wartości każdego z państw, a z drugiej strony stworzyć powinien dobre warunki współżycia znacznej grupy obywateli, przywiązanych do swej własnej kultury, z narodowym trzonem każdego z obu państw.

Na Wschodzie bez zmian

W stosunku z drugim naszym sąsiadem w odwrotnym kierunku geograficznym, ze Związkiem Sowieckim, rok ubiegły nie przyniósł żadnych zasadniczych zmian. Stanowisko i polityka nasza opierają się nadal na zasadzie paktu nieagresji z 1932 r. ze wszystkimi jego uzupełnieniami, dzięki czemu zjawiające się bieżące zagadnienia załatwiane były w atmosferze rzeczowych negocjacji.

Już wyliczenie chronologiczne szeregu wizyt, które miały miejsce w Warszawie oraz związane z tym plany co do wizyt polskich w przyszłości, wskazują zarówno na niesłabnące nasze zainteresowanie Morzem Bałtyckim, jak i na wagę, którą przykładamy do pogłębiania stosunków w szerokich platfor-

mach współżycia z państwami nadbrzeżnymi tego morza. Z państwami tymi, z którymi się stykamy na lądzie, czy na morzu, poza znanym panom wyjątkiem, łączy nas utrwalające się poczucie solidarności.

Przegląd spraw bezpośrednio polskich, które w ten czy inny sposób były przedmiotem pracy politycznej ostatniego okresu, nie byłby kompletny, gdybym nie wspominał tu zagadnienia stosunków dyplomatycznych Polski ze Stolicą Apostolską.

Liga przeżywa kryzys

Od dłuższego już czasu nie mogłem się oprzeć wrażeniu, dzieląc się zresztą z Izdami szeregiem obserwacji na ten temat, że mamy w Genewie do czynienia z dwoma tendencjami, radykalnie sprzecznymi. Z jednej strony praktyka, doświadczenie, wykazały niezbicie, że integralne stosowanie zasad paktu przechodzi rzeczywiste możliwości instrumentu, który miał go aplikować. Obok tego, jakby przez paradoks jakiś, można było zaobserwować nie tylko wzrost pewnych namiętności doktrynalnych czy politycznych, skierowanych do narzucenia tej błędnej Lidge coraz trudniejszych zadań, ale nawet formalne tendencje uzupełniania teoretycznymi przepisami, na papierze tylko stosowanymi, tych braków, które realne działania Ligi wykazywały.

Dyplomacja polska, dbając o poprawność postępowania naszego państwa, jak i w trosce o ostateczny los samej instytucji genewskiej, od dwóch lat prześladowała się tę niebezpieczną rozbieżność przedstawić i w konkretnym załatwieniu spraw zjawiających się przy stole genewskim zebrań znaleźć dla siebie właściwą drogę, określoną tak przez respekt dla zobowiązań, jak i przez zmysł realizmu i przewidywania.

Nie chcę oczywiście przez to powiedzieć, że szukanie lepszych, sprawiedliwszych rozwiązań w konfliktach międzynarodowych jest rzeczą nierealną.

Co zatem jest nierealne?

Przede wszystkim możliwość utrzymania takiego stanu rzeczy, w którym statut i przepisy instytucji, obliczonej jako zespół, ogarniający wszystkie państwa świata, miał być a la longue tylko przez ich część do siebie i do innych stosowany.

Dlatego już fakt, że od początku Liga nie objęła wszystkich a zwłaszcza tych, którzy znacznymi siłami rozporządzają, zawierał źródło kryzysu. Dla nas stało się to w ostrej formie widoczne z chwilą, gdy Liga straciła nawet charakter organizacji europejskiej. Zaostrzyło się to tym bardziej, gdy na podstawie aktów i deklaracji zmalała do zera prawie nadzieja powrotu do Genewy szeregu państw o pierwszorzędym znaczeniu, które ją opuściły.

I nie jesteśmy odosobnieni w twierdzeniu, że nie jest możliwe, ażeby obciążać jedynie grupę państw tak ujętymi obowiązkami, jakie Pakt Ligi na swych członków nakłada, podczas gdy inne państwa tych ciężarów nie ponoszą. Mam tu w szczególności na myśli te obowiązki, jakich spełnienia można-

by automatycznie od indywidualnego państwa wymagać, wyłącznie z powodu jego przynależności do Ligi, obowiązki ponoszenia ofiar i obowiązki występowania przeciw innym. Opinia w krajach skandynawskich, Belgii, Holandii, Szwajcarii i innych wyrażnie ten fakt podkreśla.

Nie jesteśmy również odosobnieni, twierząc, że zjazdy genewskie nie mogą bez szkody dla całości polityki światowej degenerować w konfederację doktrynalną, a tym bardziej w blok, kierujący swą akcją przeciw innym blokom. Ostatnio jeszcze minister Eden w swej deklaracji w Izbie Gmin ten punkt widzenia podkreślił.

Genewa, bloki państw i totalizm

Nie mamy zamiaru brać w swoje re-

ce **ŻADNEJ INICJATYWY, KTÓRABY MIAŁA DZISIEJSZY KRYZYS LIGI PO- GLEBIĆ,**

ale zawsze wiedzieć będziemy musieli, za co odpowiadamy, do czego jesteśmy obowiązani, w jaki sposób i na jakich zasadach zapadają decyzje w instytucjach międzynarodowych pobierane. Do takiego publicznego postawienia sprawy skłania mnie w znacznej mierze fakt, że w niektórych kołach opinii międzynarodowej można było zauważyć, bądź to lekceważenie doniosłych zmian, które zaszły ostatnio

PRZEZ WYSTĄPIENIE WŁOCH I DEKLARACJE NIEMIEC

w sprawach ligowych, bądź też rozszerzanie tu i owdzie opinii, jakoby to co się dzieje, miało być dla Ligi Narodów z pożytkiem.

Nie można się oprzeć wrażeniu, że niektóre czynniki chciałyby widzieć w Lidze przede wszystkim instrument, zwrócony przeciw t. zw. państwom totalnym. Uderzające jest, że te same czynniki chcą jakby stotalizować życie międzynarodowe drogą tej samej Ligi Narodów. Wydaje mi się, że ta jaskrawa sprzeczność nie wymaga dalszych komentarzy.

Podkreślam natomiast raz jeszcze fakt, że respektujemy prawa każdego do urządzania się u siebie zgodnie ze swymi poglądami pod warunkiem, żeby nie chciał innych, a nas w szczególności, na swoją modłę przerabiać.

Jeszcze jedno bywa w Genewie niebezpieczne: sprawa raczej z dziedziny procedury, niż z pisanych zasad. Jak już wspominałem, trudności, które napotykała Liga, zmusiły — słusznie zresztą — w razie powstania nowych problemów, do zbierania konferencji mniejszej, czy większej ilości państw, danym zagadnieniem zainteresowanych lub mogących mieć przynajmniej jakiś wpływ na jego załatwienie.

Do niektórych inicjatyw tego rodzaju, jak np. komitet nieinterwencji w sprawy hiszpańskiej wojny domowej przyłączyliśmy się z pełnym przekonaniem, że był to w danym momencie jedyny praktyczny środek zmniejszenia komplikacji szerszych, jakie by mogły wypadki hiszpańskie wywołać.

Natomiast zastrzegaliśmy się kategorycznie i będziemy się na

przyszłość zastrzegali przeciw podsuwaniu Lidze, a zatem wszystkim jej członkom, decyzji, powziętych jedynie przez grupę państw i poza Ligą Narodów.

Surowce i emigracja

Mimo, że jak to z przedstawienia naszych bezpośrednich najbliższych zagadnień politycznych wynika, wychodzimy z dzisiejszych kłopotów dość obronną ręką, nie znaczy to, aby i dla nas w pewnych dziedzinach nie powstawały komplikacje.

Chodzi mi tu o los pewnych naszych myśli i inicjatyw, które pragnęliśmy realizować przy pomocy genewskiej współpracy z innymi państwami. Jak Panom wiadomo, wysunęliśmy na tym forum bardzo żywo i blisko obchodzące nas sprawy emigracji i dostępu do surowców, a prowadzona na ten temat debata ułatwiła porozumienie i poznanie naszych postulatów przez szereg innych państw. Niezależnie jednak od tych ogólnych, w rękach Ligi znajduje się decyzja w jednym zagadnieniu konkretnym, to jest

W SPRAWIE PRZYSZŁOŚCI PALESTYNY.

Sprawa ta stanowi bardzo istotny czynnik na drodze do załatwienia ogólnego

PROBLEMATU EMIGRACJI ŻYDOWSKIEJ,

ten zaś problemat z kolei stanowi bardzo ważny dział w całokształcie naszych zagadnień emigracyjnych. Z różnych powodów, zależnie od krajów i warunków ich życia, zagadnienie to wyrosło poza ramy lokalne i stała się sprawą europejską.

Jest rzeczą oczywistą, że gdyby Liga okazała się bezradna w tych dziedzinach, to nie zrezygnujemy z naszych wysiłków, ażeby droga bądź to porozumienia z poszczególnymi państwami, bądź jakiejś innej pracy zespołowej, znaleźć skuteczne środki dla załatwienia problemów, będących zarówno naszymi żywotnymi interesami, jak i fragmentem w ogólnym dziele odbudowy znośniejszego i normalnego życia w świecie. Muszę tu dodać, że pierwszy rezultat studiów w tych dziedzinach nie daje wcale zniechęcających wyników.

Troski, o których mówiłem w tej chwili wynikają w znacznym stopniu z tego, że Liga w czasach swej prosperity brała na siebie szeroką dioniz różnego prawa i obowiązki na świecie. Niezawsze były obliczone środki dla jej zadań. Spotykaliśmy się z tym w bezpośrednim zasięgu naszych interesów, np. na terenie W. M. Gdańska.

Wiele też będzie jeszcze w Genewie kłopotów z powodu różnych spraw w różnych stronach świata i nie wiem, jak zespół ligowy wybrnie z przyjętych na siebie obowiązków.

Na zakończenie p. minister wyraża przekonanie, że doświadczenia szeregu lat poprzednich oraz rzeczowa ocena sytuacji przez państwa Europy, nie postawia nas nigdy wobec takich projektów współpracy międzynarodowej, któreby się naszym nienaruszalnym zasądom i żywotnym interesom sprzeciwiały.

12 okrętów sowieckich ugrzęzło w lodach

Uwięzionej załodze w ilości 2 tys. osób grozi śmierć

BERLIN, 10 stycznia.

(PAT) „Nachtausgabe” donosi ze Sztokholmu, że cztery sowieckie łamacze lodu i 8 sowieckich statków handlowych, liczących ogółem 2 tys. ludzi za-

logi, ugrzęzło w lodach na Oceanie Lodowatym, w odległości około 500 klm. na północ od Syberii.

Według oceny kół fachowych, szanse przyjsia z pomocą zamrożnietym

statkom sowieckim są znikome. Od dłuższego już czasu z wszystkimi tymi statkami stracono łączność radiowa. Za chodzą obawa, że niektóre z nich uległy zmiążdżeniu przez lody i zatonięły.

Paryż, 10 stycznia.

(PAT) Według wiadomości nadchodzących z Paryża, statek „Garuia”, który osiadł na mieliźnie pod Almerją należy uważać za stracony. Z pośród załogi zmarł szef-mechanik, a kapitan został ranny. Reszta załogi ocalała. 19 marynarzy przewieziono do szpitala w Almerji.

Syn prezydenta Argentyny zabity

w katastrofie lotniczej, podczas której zginęło 7 osób

Montevideo, 10 stycznia.

(PAT) Podczas katastrofy argentyńskiego samolotu wojskowego, która nastąpiła dziś w okolicy Gomensoro zgi-

nęła załoga, składająca się z 7 osób.

Wśród zabitych znajduje się Edward Justo, syn prezydenta republiki.

KRÓL KAROL O RZĄDZIE P. GOGI

i zarządzeniach antyżydowskich. — Żydzi, którzy przybyli do Rumunii po wojnie, pozbawieni będą praw publicznych

LONDYN, 10 stycznia. (PAT) „Daily Herald” ogłasza dziś wywiad, udzielony przez króla Karola specjalnemu wysłannikowi w Bukareszcie — Eustermanowi.

Na zapytanie, czy rząd rumuński nie stworzy obecnie „królewskiej dyktatury o formach konstytucyjnych”, król odpowiedział:

— Monarcha jest w Rumunii jedynym czynnikiem stałym, steruje on nową państwową wśród zmiennych fal kierunków politycznych. Słowo „dyktatura” w zastosowaniu do Rumunii może mieć tylko takie znaczenie: Monarcha i rząd jego działają zgodnie. Taka jest zasada nowej konstytucji. Nie wiem czy wybory dały — nowy, dokładny obraz opinii publicznej. Zadaniem monarchy jest zdecydowanie, jaki jest duch narodu. Nie ulega wątpliwości, że obecnie naród rumuński zmierza ku nacjonalizmowi. Było zatem rzeczą słuszną powołanie do rządu stronnictwa, reprezentującego te dążenia.

Wybór mój został podyktowany jedynie potrzebami narodu. Rząd jest autorytatywny i sądzę, że potrzeba, aby był takim. Naród musi mieć wrażenie, że porządek rządzi państwem.

Król zapewniał, że polityka zagraniczna Rumunii nie została bynajmniej dotknięta przez zmiany wewnętrzne.

W sprawie żydowskiej król oświadczył:

— Nie można zaprzeczyć, że w Rumunii istnieje silny prąd antysemicki. Nie jest to zresztą rzecz nowa, ale w ostatnich latach Rumunia doznała inwazji Żydów z państw obcych, głównie rosyjskich, którzy przybyli nielegalnie. Liczba ich sięga 250.000. Nie są oni elementem dodatnim.

Żydzi, którzy przybyli do Rumunii przed wojną, nie będą objęci specjalnymi

mi zarządzeniami, lecz ci, którzy przybyli później, mogą mieć tylko prawa uchodźców.

Zastanówmy się, co będziemy musieli zrobić w ich sprawie. Nie chodzi o wypędzenie ich, lecz stosunek społeczeństwa do nich jest taki, że nie możemy dać im praw publicznych.

Żydzi, którzy walczyli o wolność Rumunii, nie mają praw obywatelskich. — Oświecenie informacji o rzekomych obcokrajowcach

PARYŻ, 10 stycznia.

Z wiarygodnych danych wynika, że pod koniec wojny światowej na terenie Starej Rumunii (Korony) mieszkało 232.000 Żydów, w Besarabii 265.000, na Bukowinie 120.000, zaś w Transylwanii 170.000 Żydów.

Liczba uchodźców żydowskich w Rumunii nigdy nie przekraczała 50.000. Prowincje Bukowina, Besarabia i Transylwania wcielone zostały do Rumunii, jak wiadomo, dopiero po wojnie.

BUKARESZA, 10 stycznia.

Prasa bukareszteńska jest zdania, że bez względu na dalsze zamierzenia rządu Gogi odnośnie ludności żydowskiej, pewne jest, że wiele tysięcy Żydów pozbawionych będzie obywatelstwa rumuńskiego. Prasa wymienia cyfrę 40.000 Żydów, którzy uzyskali obywatelstwo rumuńskie w prowincjach, zaanektowanych przez Rumunię po wojnie światowej.

Liczba naturalizowanych Żydów w tych prowincjach (na mocy międzynarodowych układów mniejszościowych, których postanowienia włączone zostały do obowiązującej obecnie konstytucji rumuńskiej) jest znacznie większa i sięga około pół miliona osób; w stosunku jednak do ok. 40.000 Żydów mogą być zastosowane różne chwytły formalistyczne, przy pomocy których uda się unieważnić udzielone obywatelstwo. W tym wypadku chodzi prawie że wyłącznie o dawnych obywateli Austrii, Bułgarii, Węgier i

żemy dać im praw publicznych.

Jeżeli poczynimy pewne zarządzenia, które będą się mogły Anglikom wydać nielogicznymi i sprzecznymi z duchem cywilizacji, to nie trzeba zapominać, że zrobimy to, by uratować Żydów zamieszkałych u nas przed zawar-

Rosji, którzy optowali na rzecz Rumunii na zasadzie układów konferencji pokojowych. Poza tym jest jeszcze w przybliżeniu 50.000 Żydów, urodzonych w Staro-Rumunii (Korona), których rząd Gogi pragnie ogłosić „bezpieczeństwem” z tego powodu, że — na skutek zlekceważenia pewnych formalności — nie uzyskali po wojnie światowej naturalizacji rumuńskiej.

Aby zrozumieć stan prawny tej kategorii Żydów, przypomnieć należy pewne szczegóły, dotyczące sytuacji prawno-państwowej ludności żydowskiej w Rumunii przedwojennej. Jak wiadomo, z reguły Żydzi pozbawieni byli praw obywatelskich w Rumunii. Według danych oficjalnych liczba Żydów w przedwojennej Rumunii wynosiła 243.225, ale tylko znikoma mniejszość ludności żydowskiej korzystała z praw obywatelskich. Ustawy przewidywały, że Żyd, pragnący uzyskać obywatelstwo rumuńskie, musi się legitymować szczególnymi zasługami, przy czym każdy wniosek o naturalizację Żyda miał otrzymać większość głosów w parlamencie, każda więc naturalizacja Żyda wymagała specjalnej uchwały izby deputowanych.

Z tego też powodu w okresie 40 lat, które poprzedziły wojnę światową, tylko 200 Żydów zdołało uzyskać na tak skomplikowanej drodze obywatelstwo rumuńskie, nie licząc ok. 800 Żydów, którzy po wojnie rumuńsko-tureckiej r. 1877 otrzymali naturalizację rumuńską za szczególne zasługi wojenne.

Obliczenia jednak większość (bo przeszło 99 proc.) staro-rumuńskiej ludności żydowskiej na była obywatelstwem rumuńskie dopiero po wojnie światowej, począwszy od 1919 roku, na podstawie traktatów międzynarodowych, które poręczały równe prawa wszystkim mniejszości i na podstawie specjalnych dekrety rumuńskich, wcielonych następnie do konstytucji z roku 1923. Przepisy jednak przewidywały, że nadanie obywatelstwa nie jest automatyczne, lecz każdy petent („mniejszościowiec”) — bez względu na to, czy urodził się w Rumunii, czy też poza jej granicami — musiał złożyć indywidualne zgłoszenie.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

DALSZA AKCJA PRZECIWI ŻYDOM W RUMUNII

Czerniowce mają być „oczyszczone”... — 1.500 adwokatów odebrane ma być prawo praktyki. — Żydom nie wolno reklamować swych firm przez radio

Czerniowce, 10 stycznia.

(PAT) Nowy prezydent i pełnomocnik rządu na Bukowinie, Nikifor Robu, wygłosił w Czerniowcach przemówienie programowe, w którym zapowiedział poparcie i przychylną obecnych czynników rządowych produktywnym mniejszościom chrześcijańskim, zamieszkałym na Bukowinie, a dalej oświadczył, iż Czerniowce staną się nareszcie miastem chrześcijańskim i perłą wielkiej Rumunii. (Jak wiadomo, w Czerniowcach zamieszkuje około 60 proc. Żydów).

Jednocześnie prezydent Robu zapowiedział, że „mniejszość żydowska zostanie pozbawiona z całą bezwzględnością dotychczasowego wpływu”.

Prasa podaje, że rumuńska izba adwokacka zebrała dane odnośnie adwokatów Żydów w Rumunii i chce pozbawić prawa wykonywania zawodu 1500 adwokatów Żydów, którzy przyjęci zostali do izby w czasie od 1919 do 1932 roku, nie posiadając obywatelstwa rumuńskiego.

„Porunca Vremii” donosi, że wyszedł zakaz reklamowania przez radio rumuńskie firm żydowskich, zaś z dn. 10 b. m. rząd rozpoczął akcję odbierania Żydom t. zw. brevetów, t. j. zezwoleń na handel artykułami monopolowymi.

Kiszyniów, 10 stycznia.

(PAT) Na mocy zarządzenia prefekta w Piatra-Neamt zamknięte zostały 3 dzienniki, należące do Żydów. Są to „Reformatorul”, „Telegraful” i „Inaltete”.

„Informacja” podaje, iż z polecenia władz wszystkie prywatne przedsiębiorstwa rumuńskie mają przedłożyć izbom

pracy imienne wykazy zatrudnianego personelu.

Jest to niezbędne władzom do ustalenia składu narodowościowego personelu, gdyż według obowiązujących przepisów w przedsiębiorstwach musi być zatrudnionych co najmniej 90 proc.

Genewa, 10 stycznia. Sytuacja Żydów rumuńskich dyskutowana będzie w dniach najbliższych w Londynie podczas wizyty generalnego sekretarza Ligi Narodów, p. J. Avenol’a. W toku tych rozmów z angielskimi mężami stanu poruszana będzie wyłącznie

prawna strona tego zagadnienia.

W kołach Ligi Narodów utrzymują, że na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów, która się rozpocznie 17 stycznia, rozpocznie się dyskusja o sytuacji mniejszości żydowskiej w Rumunii.

Jak przypuszczają, przedstawiciel Ru-

rdzennych Rumunów.

Ograniczeniu temu nie będą podlegać jedynie przedsiębiorstwa zatrudniające specjalnie wykwalifikowany personel techniczny.

Bukareszt, 10 stycznia.

Zgodnie z zarządzeniem władz, dziś

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

Sytuacja Żydów zajmie się Liga Narodów

Rozmowy między p. Avenol'em a rządem angielskim

Genewa, 10 stycznia. Sytuacja Żydów rumuńskich dyskutowana będzie w dniach najbliższych w Londynie podczas wizyty generalnego sekretarza Ligi Narodów, p. J. Avenol’a. W toku tych rozmów z angielskimi mężami stanu poruszana będzie wyłącznie

prawna strona tego zagadnienia.

W kołach Ligi Narodów utrzymują, że na najbliższej sesji Rady Ligi Narodów, która się rozpocznie 17 stycznia, rozpocznie się dyskusja o sytuacji mniejszości żydowskiej w Rumunii.

Jak przypuszczają, przedstawiciel Ru-

rdzennych Rumunów.

Ograniczeniu temu nie będą podlegać jedynie przedsiębiorstwa zatrudniające specjalnie wykwalifikowany personel techniczny.

Bukareszt, 10 stycznia.

Zgodnie z zarządzeniem władz, dziś

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

10 stycznia przystąpiły już do pracy specjalne komisje, które rewidują prawa obywatelskie Żydów uzyskane po roku 1918.

Komisje te składają się z sędziów mianowanych przez ministerstwo sprawiedliwości.

ciem pokoju. Jest rzeczą ważną pamiętać, że Żydzi, którzy przybyli później, nie mogą powoływać się na przepisy dotyczące mniejszości, które mają zastosowanie jedynie do mieszkańców terytoriów przejętych przez Rumunię na podstawie traktatów pokojowych.

Obliczenia jednak większość (bo przeszło 99 proc.) staro-rumuńskiej ludności żydowskiej na była obywatelstwem rumuńskie dopiero po wojnie światowej, począwszy od 1919 roku, na podstawie traktatów międzynarodowych, które poręczały równe prawa wszystkim mniejszości i na podstawie specjalnych dekrety rumuńskich, wcielonych następnie do konstytucji z roku 1923. Przepisy jednak przewidywały, że nadanie obywatelstwa nie jest automatyczne, lecz każdy petent („mniejszościowiec”) — bez względu na to, czy urodził się w Rumunii, czy też poza jej granicami — musiał złożyć indywidualne zgłoszenie.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Obliczenia jednak większość (bo przeszło 99 proc.) staro-rumuńskiej ludności żydowskiej na była obywatelstwem rumuńskie dopiero po wojnie światowej, począwszy od 1919 roku, na podstawie traktatów międzynarodowych, które poręczały równe prawa wszystkim mniejszości i na podstawie specjalnych dekrety rumuńskich, wcielonych następnie do konstytucji z roku 1923. Przepisy jednak przewidywały, że nadanie obywatelstwa nie jest automatyczne, lecz każdy petent („mniejszościowiec”) — bez względu na to, czy urodził się w Rumunii, czy też poza jej granicami — musiał złożyć indywidualne zgłoszenie.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich. Otóż ci ludzie, których przodkowie od wielu pokoleń mieszkali na ziemi rumuńskiej, mają obecnie być traktowani jako „bezpieczeństwowcy”. Wśród dotkniętych w ten sposób Żydów jest wielu uczestników rumuńskich walk wojennych, wdowy po Żydach poległych w walkach na frontach rumuńskich, oraz synowie i córki poległych, którzy krwią własną przyczynili się do powstania obecnej Wielkiej Rumunii.

Aczkolwiek chodziło wyłącznie o formalność biurokratyczną, została ona zlekceważona przez (jak szacują) ok. 50.000 Żydów, którzy z nieznajomości prawa nie składali wymaganych zgłoszeń naturalizacyjnych. W większości są to mieszkańcy małych miasteczek i osad wiejskich.

Zamach bombowy na placu Etoile w Paryżu

dokonany został przez członków organizacji „Csar”. — Sensacyjne wyniki śledztwa. — Oświadczenie ministra Dormoy

Francja znajdowała się o krok od wojny domowej i zewnętrznej

Paryż, 10 stycznia.

(PAT) Minister spraw wewnętrznych Dormoy złożył wieczorem prasie oświadczenie, w którym powiedział m. in.:

— Sprawa organizacji „Csar” weszła w nową fazę. Sprawcy zamachu na placu „Etoile” są znani. Trzej z półtora ich czterech zostali już aresztowani. Należą oni do osławionej organizacji terrorystycznej.

Minister przypomniał, że dnia 11-go września około godz. 10 wiecz. w odstępach kilkuminutowych, nastąpiły 2 straszne wybuchy: jeden na ulicy Presbourg, w siedzibie generalnej konfederacji pracodawców francuskich, drugi na ul. Boissiere w siedzibie przemysłowców metalurgicznych rejonu paryskiego. Oba gmachy zostały częściowo zniszczone. Dwaj strażnicy pokoju Legnier i Truchet zostali zabici. Niezwłocznie po tych zamachach — mówił dalej minister — premier i ja oświadczyliśmy, iż zrobione będzie wszystko, aby wykryć winnych. Dotrzymaliśmy słowa. Przypomnieć należy sobie zdumienie i wrażenie, jakie wywołał w całym kraju ten zbrodniczy zamach. Francja potępiła go jednomyślnie.

Śledztwo prowadzone było w warunkach niezwykle trudnych. Z chwilą wykrycia składu broni przy ul. Ribera, gdzie znaleziono bombę i bańkę oliwy z mechanizmem zegarowym, poszukiwania zwróciły się w stronę ludzi z organizacji „Csar”.

Dla leczenia zaparcia u kobiet specjalnie wskazana jest naturalna woda gorzka Franciszka - Józefa, dzięki swemu niezawodnemu i delikatnemu działaniu. Zapytajcie Waszego lek.

Sprawca zamachu aresztowany

Wspólnik jego zbiegł do Hiszpanii powstańczej

Paryż, 10 stycznia.

(PAT) „Surete Nationale” podała o godz. 21-ej, że sprawca zamachu przy placu Etoile aresztowany został w Clermont-Ferrand, gdzie obecnie przesłuchiwany jest przez policję.

Jest to inżynier chemik, oficer rezerwy, pracujący w jednym z wielkich zakładów opon samochodowych. Nazywa się on Pierre Jules Locuty, liczy lat 28.

Przyznał się on, iż z polecenia organizacji „Csar” wysadził w powietrze część gmachu konfederacji przemysłow-

Powtarzam raz jeszcze, że ludzie, którzy stworzyli organizację paramilitarną dla wojny domowej, celem zwalczania instytucji republikańskich, ludzie, którzy utworzyli skład broni, zawierający karabiny maszynowe, setki karabinów, materiały wybuchowe i amunicję, ci ludzie byli również zbrodniarzami publicznymi, którzy aby dojść do swych okrutnych celów nie wahali się wysadzać w powietrze gmachy i zabijać nieszczęśliwych i uczciwych przed-

stawicieli prawa i porządku.

Dowód tego leży obecnie w naszych rekach. Dostarczony on nam został przez jednego ze sprawców zamachu. Nie do mnie należy wskazywać, w jakich warunkach sprawa będzie prowadzona i osadzona. Jest to kwestia wymiaru sprawiedliwości, lecz mam prawo powiedzieć, że swymi zamachami sprawcy ich i inspiratorzy dążyli do jednego tylko celu: wywołania wojny domowej we Francji, która — być może — doprowadziłaby do wojny zewnętrznej.

Takie są fakty, taka jest prawda. Milczałem dotychczas, lecz niech nikt nie stara się tłumaczyć, niech nikt nie stara się usprawiedliwiać posiadania tej broni, przeznaczonej, jak się zdaje, dla ochrony dobrych obywateli przed t. zw. puczem komunistycznym. Tłumaczenie to jest nic nie warte. Jest ono dziecinne.

Zbrodniarzom brak było przenikliwości, jeżeli wyobrażali sobie, iż będą mogli siłą obalić ustrój republikański. Republika jest mocna, tkwi ona w sercu każdego Francuza, który jutro, jak jeden mąż, powstałby dla obrony Francji we wszystkich dziedzinach.

Japonia oficjalnie wypowie Chinom wojnę,

aby umożliwić sobie blokadę Kantonu. — Zaniepokojenie w Londynie z powodu zagrożenia Hong-Kongu

Mikado zwołał na dziś konferencję imperialną

Londyn, 10 stycznia.

(PAT) Wielkie wrażenie wywołała w Londynie wiadomość o zwołaniu przez cesarza japońskiego na dzień jutrzejszy t. zw. konferencji imperialnej, która jest najwyższą instancją w decyzjach, podejmowanych przez rząd.

Od r. 1868 tylko trzy razy zwoływano konferencje imperialne, a mianowicie w r. 1894, gdy wybuchła wojna chińsko - japońska, w r. 1904, gdy Japonia zdecydowała się na wojnę z Rosją i w r. 1914, gdy Japonia przyłączyła się do mocarstw sojuszników i wypowiedziała wojnę Niemcom.

W Londynie oczekują powszechnie, że na jutrzejszej konferencji imperialnej, która się odbędzie w obecności mikada, powzięta zostanie decyzja wypowiedzenia Chinom wojny i odwołania wobec tego ambasadora japońskiego z Chin.

Brityjskie czynniki międzynarodowe obawiają się, że wypowiedzenie przez Japonię formalnej wojny Chinom miałyby na celu uzasadnienie i ulegalizowanie z punktu widzenia prawa międzynarodowego blokady Kantonu, jedynego większego portu, przez który Chiny mogą obecnie otrzymywać broń i amunicję. Blokada Kantonu oznaczałaby w praktyce również blokadę Hong-Kongu, co doprowadziłoby do zaostrenia stosunków brytyjsko - japońskich.

Premier Chamberlain odbył dziś dłuższą naradę z przybyłymi z urlopu: kanclerzem skarbu sir John Simonem i ministrem domniów Macdonaldem. Premier przyjął także b. ambasadora w Chinach Knatchbulla Hugessena, znanego, jak wiadomo, swego czasu bombą japońską, oraz nowomianowanego ambasadora brytyjskiego w Chinach Kerra. Wszystkie te narady dotyczyły sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Tokio, 10 stycznia.

(PAT) Wczorajsze posiedzenie rady ministrów, które odbyło się po wspólnym posiedzeniu rządu i cesarskiej kwa-

tery głównej trwało przeszło trzy godziny.

Minister spraw zagranicznych Hirota zdał sprawozdanie z wspólnych obrad gabinetu z cesarską kwaterą główną, po czym wywodziła się dyskusja, w której przede wszystkim zabrał głos minister spraw wewnętrznych admirał Tsuesugu, który wypowiedział się za ofi-

cialnym ogłoszeniem wojny przeciwko Chinom.

Tokio, 10 stycznia.

(PAT) Ambasador niemiecki von Dirksen odwiedził dzisiaj ministra spraw zagranicznych Hirota i odbył z nim dłuższą rozmowę, której treść nie została ujawniona.

Zamach na posterunek włoski

w koncesji międzynarodowej w Szanghaju

Szanghaj, 10 stycznia.

(PAT) Na posterunku włoskim w chwili wybuchu bomby rzuconej dzisiaj rano przez Chińczyka, który zdołał zbiec, znajdował się włoski pułkownik i grupa żołnierzy. Przed posterunkiem stało dwóch wartowników. Bomba nikogo nie raniła.

Świadkowie zamachu twierdzą, iż jednocześnie z wybuchem bomby do posterunku dano kilka strzałów. Niektórzy świadkowie stwierdzają, iż bomba była rzucona z okna pobliskiego domu.

Posterunek włoski znajduje się na Brenan Road w niezachodniej odległości od koncesji międzynarodowej.

Min. Micescu w Pradze

przyjęty był przez prezydenta Benesza

Praga, 10 stycznia.

(PAT) Rumuński minister spraw zagran. Micescu złożył dziś wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, po czym podejmowany był przez radę miejską m. Pragi. Po wizycie u premiera Hodży min. Micescu przyjęty był na audiencji przez prezydenta republiki Benesza, który zartymał gościa rumuńskiego na

śniadaniu.

W wyniku rozmów przeprowadzonych przez min. Micescu z kierownikami politycznymi Czechosłowacji ogłoszony został komunikat, który stwierdza, że w rozmowach poruszono sprawy związane z nadchodzącą sesją rady Ligi Narodów oraz przyszłym posiedzeniem Małej Ententy.

Wybory do rady miejskiej w Nowogródku

Żydzi utracili połowę mandatów

Nowogródek, 10 stycznia.

(PAT) W dn. 9 b. m. odbyły się w Nowogródku wybory do rady miejskiej przy bardzo dużej frekwencji głosujących (81,8 proc.). Ogółem głosowało 4.834 osób.

W wyniku wyborów z listy Nr. 4 — chrześcijańsko-mahometańskiej wybranych zostało 12 radnych, w tym 11 wyznania rzymsko-katolickiego i 1 wyznania mahometańskiego, oraz z listy Nr. 2 ogólnojęzycznej — 4 radnych.

W stosunku do lat poprzednich, Żydzi stracili połowę mandatów.

Londyn, 10 stycznia.

(PAT) Agencja Reutersa donosi: Japońskie patrole morskie, które dziś popołudniu zajęły Tsingtao dokonują rewizji w poszukiwaniu antyjapońskich elementów.

Okupacja miasta przeprowadzona została bez rozlewu krwi, gdyż żołnierze i marynarze chińscy opuścili Tsingtao już wczoraj wieczorem.

Hankou, 10 stycznia.

General Tang-Szen-Si b. naczelny dowódca wojsk broniących Nankinu, oraz 2 innych generałów zostało pozbawionych dowództwa za złą organizację odwrotu.

DR. MED.

Grzegorz Rozenberg

przeprowadził **Traugutta 12**, telefon 224-44
się na ul. chor. żołądka, kiszek, wątroby, przemiany materii i wewnętrzne.

Urzędnikom w III Rzeszy nie wolno kupować u Żydów

Berlin, 10 stycznia.

(PAT) Sąd Pracy Rzeszy w jednym z ostatnich orzeczeń stwierdził, że pracownikom miejskim, którzy kupują w sklepach żydowskich lub tolerują zakupy czynione u Żydów grozi odpowiedzialność dyscyplinarna, a nawet zwolnienie.

Zasada ta rozciągnięta się również na urzędników państwowych.

Lawiny w Tatrach

P.T.T. ostrzega turystów i narciarzy

Zakopane, 10 stycznia.

(PAT) Sekretariat Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Zakopanem ostrzega turystów i narciarzy, wybierających się w głąb Tatr, o zagrożeniu, w związku ze zmianą warunków atmosferycznych.

2 dzieiów Łodzi

Dnia 11-go stycznia 1822 roku zjechał do Łodzi pierwszy instruktor gospodarki w mieście z ramienia komisji Województwa Mazowieckiego adjunkt — dozorca miast obwodu łęczyckiego — Zawadzki, który opisał cyfrowo gospodarkę miejską w Łodzi i gospodarkę instytucji, ciesząc się poparciem władz rządowych, względnie instytucji, czerpiących na utrzymanie z funduszy publicznych (na przykład Gmina Żydowska).

Była to pierwsza w dziejach naszego miasta rewizja lustratora rządowego.



Styczeń		Dziś	Honoraty
11		Jutro	Arkadiusza
Wtorek		Wschód słońca	7.41
		Zachód słońca	15.46
		Wschód księżycy	11.47
		Zachód księżycy	2.33
		Długość dnia	10.49
		Przybyło dni	00.22

Krótkie wiadomości

LUSTRACJE SKŁADÓW WĘGLA w Łodzi zarządziły władze administracyjne. Mają one na celu stwierdzenie, czy kupcy węglowi nie wyzyskują nadmiernie sytuacji i stosują się do obowiązującego cennika. W drobnych składach sprawdzana będzie nadto waga sprzedawanego węgla, by zapobiec nadużyciom pod tym względem.

ZWIĘKSZENIE LICZBY LEKARZY domowych ubezpieczalni społecznej nastąpi w Łodzi w ciągu bieżącego miesiąca. Utworzonych będzie 8 nowych rejonów, obsługiwanych przez ośmiu lekarzy internistów i 2-ech lekarzy pediatrów. Ponieważ rejon nie może liczyć więcej niż 1500 ubezpieczonych, w razie przekroczenia tej liczby utworzone zostaną dalsze rejon.

768 NIESZCZĘŚLIWYCH WYPADKÓW zanotowano w rejestrze pogotowia ratunkowego w grudniu. Na pierwszym miejscu figurują bótki i rozprawy nożowe — pogotowie udzieliło pomocy ofiarom tych rozpraw w 189 wypadkach. Poza tym zanotowano 31 zasilnięć z głodu, 17 wypadków przejechania przez samochody, 6 wypadków zatrucia alkoholem i t. d.

WYWOZENIE ŚNIEGU z domów jest obowiązkowe. Władze bezpieczeństwa stwierdziły, że śnieg uprzątny z ulic, układany jest w dużych zwalach na podwórzach, wskutek czego niemożliwe jest uprzątnię śmieci i nieczystości. Śnieg musi być wywożony za miasto. Za niestosowanie się do tych przepisów grozi kara.

SKRZYNKI POCZTOWE W BRAMACH domów mają być zainstalowane na skutek interwencji poczty w Łodzi, która zwróciła się z apelem w tej sprawie do właścicieli domów. Lokatorzy otrzymają kluczyki od swych skrzynek i wyjmować będą sami pocztę w bramach, zaoszczędzając w ten sposób listonoszom wspinania się na piętra.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ulicy Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

O kolej do Brzezin

Wniosek rady powiatowej

Jak się dowiadujemy, rada powiatowa w Brzezinach postanowiła wystąpić do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o wstawienie do budżetu odpowiedniej kwoty na budowę linii kolejowej, łączącej Brzeziny z ogólną siecią kolei państwowych. Rada prosi, by roboty rozpoczęły się już wiosną br.

Jako motyw rada powiatowa podaje, że Brzeziny, które mają olbrzymi przemysł chałupniczy, oddalone są od najbliższej stacji kolejowej o 8 klm. wskutek czego nie są w stanie korzystać z taniego przewozu swych wyrobów. Nowa linia, według projektu rady powiatowej ma połączyć Brzeziny ze Strykowem. Stanowiłoby to przedłużenie szlaku Skarżysko — Tomaszów — Koluszki. (i)

Wybory do rady miejskiej

Terminy, oparte na przepisach ustawy samorządowej. — Najprawdopodobniej głosowanie odbędzie się 29. maja

Zapowiedź rychłego rozpisania wyborów do rady miejskiej w Łodzi wywołała duże zainteresowanie. W związku z tym zwróciliśmy się do właściwych czynników, celem uzyskania potwierdzenia tej wersji oraz bliższych szczegółów.

Jak nas poinformowano, według przepisów ustawy samorządowej (art. 69), wybory do rady miejskiej powinny być zarządzone w ciągu sześciu miesięcy od daty rozwiązania rady. Równocześnie jednak rada ministrów ma prawo przedłużyć ten termin o dalsze sześć miesięcy.

Łódzka rada miejska rozwiązana została dnia 31 marca 1937 roku. Wobec tego, że rada ministrów wykorzystala swe uprawnienie, ostateczny termin rozpisania wyborów w Łodzi upływa w dniu 31 marca b. r. Wybory mogą być jednak zarządzone każdej chwili, t. zn. nawet w ciągu miesiąca stycznia czy lutego, najpóźniej jednak w dniu 31 marca. Zarząd Miejski musi otrzymać

odpowiedni reskrypt wojewody łódzkiego. Głosowanie zaś odbywa się w pierwszą niedzielę po upływie 90 dni od chwili rozpisania wyborów.

Gdyby więc wziąć pod uwagę ostateczny termin t. j. dzień 31 marca, głosowanie wypadłoby na dzień 26 czerwca, względnie najpóźniej 3 lipca. Ponieważ jednak nie ma precedensu, by wybory odbywały się w czasie ferii letnich, rozpisanie wyborów nastąpi wcześniej.

Wersja, iż wybory mogą być rozpisane 28 lutego, a odbyć się 29 maja wydaje się być najbardziej prawdopodobna.

Czy istnieje możliwość odroczenia wyborów? Ustawowej możliwości zasadniczo nie ma. Terminy, podane w ustawie samorządowej z dnia 23 marca 1933 roku muszą być dotrzymane. Istnieje jednak pewna ewentualność, która mogłaby spowodować odroczenie wyborów.

Ks. Radziwiłł jest zdrow

Decyzja małżeństwa z p. Suchestow nie jest nieczym anormalnym

Sąd w Ostrowi Wielkopolskiej podał motywy w sprawie swej decyzji o ustanowieniu opiekuna ks. Radziwiłła. Decyzja ogłoszona była dn. 29 grudnia r. ub.

Obecne motywy zawierają 4 str. pisma maszynowego. Znajdują się w nich rozpatrzenie spraw majątkowych i stanu umysłowego Radziwiłła. W kon-

kluzji Sąd dochodzi do wniosku, że Radziwiłł zarządzał majątkiem w sposób lekkomyślny. Natomiast decyzja małżeństwa z p. Suchestow nie jest nieczym anormalnym. Ks. Radziwiłł jest człowiekiem normalnym.

Jak wiadomo, obrona zapowiedziała apelację.

Zabiegi hitlerowców gdańskich w Łodzi

nie odniosły skutku. — Przemysłowcy postanowili swych przedstawicieli w Gdańsku nie zmieniać i bezpośrednich transakcji z firmami gdańskimi nie zawierać

Donosiliśmy o akcji hitlerowców gdańskich, którzy postanowili zmusić przedstawicieli handlowych firm prze-

mysłowych łódzkich do opuszczenia terenu wolnego miasta. Jest to dalszy ciąg akcji eksterminacyjnej, prowadzo-

nej od kilku miesięcy w stosunku do Żydów w Gdańsku.

Reorganizacja opieki społecznej

Uchwała zarządu związku miast polskich

Sprawa racjonalnej organizacji opieki społecznej jest najpoważniejszą bolączką wszystkich samorządów w pierwszym zaśrędie w Łodzi, gdzie struktura ludnościowa wymaga specjalnego wysiłku w dziedzinie opieki społecznej. Ponieważ jednak samorządy nie posiadają tak wielkich środków, które umożliwiłyby spełnienie wszystkich zadań w tej dziedzinie, w związku miast polskich odbyła się wczoraj specjalna konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele opiek społecznych wszystkich większych miast.

W rezultacie obrad ustalono kilka zasadniczych postulatów o organizacji opieki społecznej. Za zasadniczy warunek rozwiązania palącej sprawy uznano wprowadzenie jednolitego ustawodawstwa w Polsce w zakresie opieki społecznej. W pierwszym zaśrędie wypowiadano się za tym, by sprawowanie opieki społecznej rozłożone zostało równomiernie na samorząd, państwo i samo społeczeństwo. Jest bowiem rzeczą niemożliwą, by gminy miejskie mogły podjąć tak wielkiemu ciężarowi. (i)

W związku z tym do Łodzi przybyli przedstawiciele „komórki gospodarczej” partii narodowo-socjalistycznej w Gdańsku, z niejakim Savianim na czele, celem nakłonienia firm łódzkich do wycofania tych przedstawicieli i powierzenia reprezentacji Niemcom gdańskim.

W sprawie tej odbyły się konferencje w Krajowym Związku Przemysłu Włókienniczego, w Stow. Fabrykantów Przemysłu Włókienniczego, Związku Przemysłu Pończoszniczego w Państwie Polskim, w Stow. Kupców m. Łodzi, Centr. Stow. Kupców i Przemysłowców woj. łódzkiego (sekcja konfektionerów).

Na konferencjach tych powzięto uchwały treści następującej:

„W związku ze skierowanym do poszczególnych członków Stowarzyszenia żądaniem firm gdańskich, domagających się zmiany dotychczasowych przedstawicieli wzgl. też bezpośredniej pracy z pominieciem dotychczasowych przedstawicieli, zebrani postanawiają:

1. przedstawicieli swych w Gdańsku nie zmieniać;

2. bezpośrednio z odbiorcami gdańskimi z pominieciem swych dotychczasowych przedstawicieli — nie pracować.

Akcja eksterminacyjna hitlerowców gdańskich spaliła więc na panewce. Podkreślić należy, że Gdańsk jest poważnym odbiorcą towarów włókienniczych łódzkich i uzależniony jest w dużej mierze od przemysłu łódzkiego. (ii)

Najaktualniejszy film sezonu!!!

Dzisiejsza premiera w kinie „Europa” zgrozadzi niewatpliwie szerokie rzesze publiczności. Złoży się na to cały szereg walorów filmu p. t. „Ostatni pociąg z obłożonego miasta”.

A więc przede wszystkim — temat. Treścią filmu są bowiem dzisiejsze walki bratobójcze, jakie toczą się od przeszło roku w jednym z państw europejskich.

Huk granatów, żłobiących leje, warkot bombowców, ostrzeliwujących obłożone miasto, rozorana ziemia, dygocąca dynamitem, zalana obficie krwią braterską — są dla reżysera tłem, na którym rozwija się konflikt miłości, przyjaźni i obowiązku. Dwa przyjaciele, związani węzłem krwi, kochają jedną kobietę.

Groza wojny!... Ostatni pociąg odchodzi z obłożonego miasta hiszpańskiego. Przepustki na

wyjazd otrzymują tylko osoby, które się mogą wylegitymować nieskazitelną opinią lojalności politycznej i potrafią dowieść konieczności wyjazdu. Przy otrzymywaniu przepustek odbywają się łańcuchy dantejskie sceny. Władze, których serca stwardniały w ogniu długotrwałych walk — nieczule są na lzy ludzkie...

Film p. t. „Ostatni pociąg z obłożonego miasta” jest jednocześnie przestroga i wezwaniem do narodów, pragnących pokoju i dbających o harmonijny rozwój wewnętrzny swych krajów.

Główni aktorzy — to plejada tej miary artystów, co: Dorothy Lamour, Lew Ayres, znany z filmu „Na Zachodzie bez zmian”, Lionel Atwill i w. in.

Pełna tabela wygranych

4-g. dnia ciagnienia IV-ej klasy
40 Loterii Państwowej
(TABELA NIEURZĘDOWA — BEZ GWARANCJI).

5,000 zł. — 104814.
30,000 zł. — 136130.
15,000 zł. — 82151.
10,000 zł. — 41522, 63977, 122063, 137620.
5,000 zł. — 25842, 127484, 145212, 169639.
2,000 zł. — 2920, 10617, 14028, 46679, 50454, 57190, 136865, 138566, 144915, 193516, 193855.
1000 zł. — 6371, 30940, 33296, 34362, 41922, 46022, 52680, 53663, 96165, 99776, 100700, 107432, 110580, 128535, 132770, 137929, 139966, 147859, 160102, 166275, 169813, 176184, 182451 194964.

Po zł. 200.

147 204 37 60 316 562 609 936 72 1131 88 285
429 511 651 733 2004 143 200 318 728 3221 88
304 41 519 45 748 76 4027 101 8 208 393 409 16
819 967 85 5034 240 414 17 521 39 41 670 727 923
6189 307 409 69 92 98 587 619 725 7015 29 104
291 310 404 99 547 99 634 54 768 830 937 8132
71 347 437 640 80 837 9554 876 938
10153 67 243 631 834 986 11029 265 479 81 745
896 981 12067 203 78 88 278 459 510 46 83 697
775 833 95 975 13190 221 593 768 843 14069 188
209 46 314 488 956 15156 61 273 347 419 33 62
633 889 902 53 16272 442 588 98 868 17128 79
294 631 90 18025 47 104 371 459 573 688 762 857
994 19056 188 626 51 846 948

20058 147 328 573 669 744 818 37 69 21083
201 342 417 65 577 699 22289 420 589 93 717 51
807 23014 344 71 423 622 732 62 803 905 52
24248 54 568 603 25326 933 26227 373 471 511
79 772 935 27031 174 332 494 850 28115 355 466
667 789 851 73 75 920 29111 439 680 852 83
91 2 907 23

30230 58 534 640 711 36 87 953 98 31111 236
380 419 689 930 32188 224 319 417 997 33179
317 417 66 703 835 34023 301 400 664 94 728
35020 23 532 94 635 724 44 36107 375 83 532
616 97 916 17 87518 736 95 828 944 38169 83 92
408 504 36 654 74 861 39131 58 77 285 95 571
654 726 48 922 26 92

40112 88 266 68 416 99 690 744 945 62 90
41011 33 45 218 89 396 415 688 827 39 989 42178
202 42 379 680 734 845 43043 95 125 65 73 244
349 455 516 627 701 52 44042 4 115 32 74 79 94
98 209 436 531 608 963 45349 73 428 80 797
46072 166 521 764 840 47599 635 47 48062 512
37 711 834 907 30 81 49002 386 99 599 878

50139 77 226 27 61 342 485 611 767 51006 95
161 234 301 44 548 92 96 98 714 879 999 52047
92 154 221 333 468 88 500 853 86 926 54 61
53193 9 282 349 416 44 505 17 754 813 72 946
54090 154 69 338 408 92 544 615 704 999 55120
205 18 53 465 763 839 980 56020 28 52 56 118
222 70 303 479 515 62 69 742 57017 75 142 470
506 797 58039 142 261 571 862 974 59037 47 263
555 610 53 71 753 76 803

60040 53 156 257 82 319 24 34 8 896 61064
83 95 188 225 82 451 74 501 25 673 91 62171
265 505 620 706 833 926 63125 252 319 57 556
605 824 917 64195 225 43 363 497 531 759 819 64
65178 451 60 91 98 99 503 33 668 84 86 775 897
910 66114 68 98 260 8 362 466 593 600 990
67383 502 47 626 764 987 68161 303 41 68 456
87 518 709 41 890 998 69163 207 52 404 29
671 826

70183 337 448 98 501 749 895 71128 607 59
764 91 890 5 992 72300 44 50 419 81 90 546 603
47 51 752 74 920 73151 298 443 82 500 733 814
933 74008 17 234 427 628 700 828 993 75033 69
505 674 801 983 76176 376 576 85 697 878 77291
397 444 539 606 785 78223 77 341 530 79051 224
66 71 491 663 796 906

80057 86 151 213 330 74 605 845 81153 358 71
650 838 955 82005 11 434 75 86 503 792 83331 48
72 820 947 84003 12 242 69 92 400 13 37 99 541
639 775 806 28 85039 364 433 529 612 78 724
826 938 86056 106 40 67 322 412 31 44 70 95 581
621 69 715 940 58 87056 90 327 53 536 37 40 695
781 892 960 88524 69 621 45 824 911 59 69 89024
150 266 361 76 422 933

90342 417 93 94 583 637 736 66 851 91038 117
484 743 51 843 931 90 92063 84 127 242 50 83
329 443 518 670 702 54 71 955 93110 379 488 526
716 63 83 834 909 94048 255 46 456 563 72 647
854 95 914 95163 231 301 78 503 607 717 30 40
906 43 96065 118 353 449 573 612 809 986 97038
84 269 78 531 58 626 891 98229 30 349 445 631
713 49 80 847 99103 247 599 710 32 900 998

100087 250 65 399 601 49 833 43 92 967 78
101240 346 435 519 823 96 921 102001 129 217
20 52 369 401 26 662 792 103060 101 12 226 317
537 57 699 704 813 90 910 104009 446 538 667
765 76 882 105333 580 626 703 106053 160 218
78 473 92 553 659 97 723 836 901 101713 223 317
804108011 331 409 51 615 76 742 863 905 109239
314 44 79 627 751 95

110048 54 367 643 662 67 781 875 111210 322
60 93 495 502 790 814 988 92 112329 45 481 618
746 817 28 949 50 6 61 74 113106 77 230 375 422
46 62 532 69 736 844 974 114159 562 815 115039
117 342 91 433 967 116042 73 359 570 891 980
117168 220 84 334 421 63 619 42 907 118218 79
408 43 74 587 708 987 119073 246 7 391 409 97
582 726 56 874 940.

120003 119 36 46 68 81 205 389 508 12 85 649
121031 49 368 87 92 504 29 31 608 704 809 122058
79 248 619 123021 63 193 297 301 607 58 884
124086 123 88 99 281 451 580 670 834 40 942 7
125191 329 462 70 541 835 64 912 36 126149 366
504 78 98 629 737 846 89 127054 130 260 98 504

31 868 128242 455 661 717 838 50 4 986 129330
2 472 571 615 92 715 89 858.
130041 192 276 356 456 715 43 985 131066 72
106 63 312 40 32 761 804 132032 50 301 559
133036 259 350 1 466 533 41 55 6 646 59 701 869
924 134080 100 224 349 570 855 135112 42 406 75
511 17 96 638 83 742 83 136042 106 348 658 813
905 67 137243 81 332 491 639 731 65 86 510 72
138278 391 575 914 75 139108 38 509 58 670 771
930.
140278 341 70 404 570 665 700 863 141002 322
94 453 80 94 554 611 142023 215 321 403 33 549
748 827 74 5 934 143041 111 212 49 628 885 144139
70 279 781 8 838 94 915 145003 261 301 723 836
988 146323 82 419 25 31 98 522 739 72 983 147136
52 370 470 645 54 880 86 148009 129 207 9 506
379 149187 432 8 771 78 859.

ZAWSZE I WSZEDZIE PAMIĘTAJ

że szczęście sprzyja kolekturze

KAFKALA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 54.

150036 324 421 634 875 151006 43 269 359 82
491 541 687 763 814 64 936 43 152011 27 93 100
16 411 28 633 726 815 49 94 153029 258 564 77
620 74 22 154228 319 94 511 667 809 30 921
83 155027 146 352 54 545 868 156245 464 616 82
808 918 157081 104 438 55 82 572 753 886 986
158199 37 1434 94 661 79 728 48 65 82 159344 607
57 77 703 89.
160206 66 536 689 772 95 950 161336 454
162034 56 155 764 163051 431 508 649 96 800 957
164216 435 534 6 609 785 859 71 89 974 165008
8 143 203 19 92 300 412 779 831 166013 212 332
412 516 645 702 954 167050 71 598 916 46 168141
240 315 457 713 851 169182 232 80 541 956.
170246 52 476 623 769 84 845 68 962 171063
208 16 625 62 771 172124 85 391 752 997 173050
6 148 221 883 174103 41 510 12 632 61 707 175268
300 64 522 618 700 918 700 980 176085 430 606

35373 660 821 36389 961 998 37114 352 484 38036
250 435 795 893 39019 251 345.
40130 401 799 995 41022 48 516 850 908 42284
590 754 912 55 43057 551 790 44479 45005 32
251 580 695 791 910 30 46096 326 612 723 854
47070 71 559 48017 227 49033 40 85 263 324 737
833 934.

50021 56 481 573 632 65 801 12 24 34 941 51031
133 307 823 52035 136 260 476 579 649 53223 651
785 54184 217 28 70 511 634 772 935 65 55103
267 305 76 667 70 719 27 420 56166 92 298 322
430 504 92 700 51 857 57126 222 85 432 43 84
502 54 72 58189 653 879 917 29 59110 355 523 641
722 87 829 65 92.

60185 243 99 61041 187 91 231 77 591 764 914
47 73 62130 214 352 70 798 998 918 70 63010 48
292 97 304 525 761 64196 599 792 65011 404 10 768

Pamiętaj

WOLANOW

W ZBOGACA

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 11 I 72.

940 177042 252 371 94 551 87 733 835 925 33
178254 321 66 419 523 81 616 845 73 179162
298 415 675 896 933.
180235 397 739 41 990 181196 378 400 519 860
182092 503 29 656 874 928 183087 110 204 17 75
96 325 411 621 75 718 44 62 718 44 184028 178
276 592 185025 302 66 691 754 86 186008 8 111
69 386 519 643 795 865 915 187120 37 645 60 718
99 890 188015 78 164 312 428 582 770 189321 491
507 630 745 837 930.
190116 258 301 548 72 728 84 927 35 191103
336 96 528 628 30 891 922 192 432 602 738 879 92
193200 79 374 881 194120 383 410 97 585 91 618
86 945.

DRUGIE CIĄNIENIE.

20,000 zł. — 170316.

50,000 zł. — 153681.

15,000 zł. — 10463, 14531.

10,000 zł. — 168322.

5,000 zł. — 2748, 119608, 139680, 194649.

2,000 zł. — 5680, 24000, 90744, 77644, 113487, 125088, 171131, 171934, 175339, 189393, 194531.

1,000 zł. — 24783, 31136, 39307, 52206, 85768, 87117, 94003, 100759, 105345, 107046, 108287, 119363, 131537, 143936, 143250, 143936, 146014, 151015, 153501, 163410, 166409, 167460, 171874, 179185, 184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

184068, 184849, 154849.

Losowanie 3-proc. Poż. Inw. I em.

3-CI DZIEŃ LOSOWANIA.

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, — druga Nr. obligacji.

Po 300 zł.: 219—2, 395—2, 454—36, 515—44,
589—44, 830—2, 884—44, 888—44, 961—2, 990—
36, 1006—44, 1046—2, 1214—2, 1285—36, 1445—
36, 2005—2, 2070—2, 2396—2 2426—36 2474—36
2526—36 2542—2 2509—36 2719—44, 2922—36
3206—36, 3216—2, 3354—36, 3367—2 3530—44,
3925—36 3956—44 3959—36, 3982—36, 4075—36
4383—2 4432—44 4674—2 4870—44 4919—36,
5101—36 5111—2 5193—44 5625—36 5671—36
5734—44 5959—2 6062—2 6072—36 6121—44 6201—
—2, 6202—36, 6556—44



Zjazd kierowników oświaty pozaszkolnej

obraduje w Łodzi. — Przybyli delegaci z wszystkich większych ośrodków Polski. — Obecny jest również przedstawiciel Ministerstwa W.R. i O.P.

Wczoraj, zgodnie z naszą zapowiedzią, rozpoczął się w Łodzi pierwszy ogólnopolski zjazd kierowników oświaty pozaszkolnej. Na zjazd przybyli z ramienia ministerstwa WR i OP dyrektor departamentu dr. Pollak, naczelnik wydziału oświaty pozaszkolnej Antoni Konecka, wizytator ministerialny Józef Janiczek, następnie kierownicy oświa-

ty pozaszkolnej z kuratoriów okręgów szkolnych warszawskiego, krakowskiego, lwowskiego, poznańskiego i wreszcie przedstawiciele inspektorów szkolnych z Warszawy, Katowic, Krakowa, Wilna, Gdyni, Bydgoszczy, Białegostoku, Brześcia, Lwowa, Sosnowca, Lublina, Radomia, Częstochowy. Łódzki inspektorat reprezentują inspektorzy Ko-

mander i Geniszewicz.

Obrady, które toczą się w gmachu szkoły powszechnej przy ul. Cegielińskiej 26, zajął dyr. Pollak, który podkreślił doniosłe znaczenie oświaty pozaszkolnej, zwłaszcza w dużych ośrodkach miejskich i zwrócił się z apelem do zebranych, by pierwszy ten zjazd w Polsce dał jaknajpomyślniejsze rezultaty.

Następnie zabrał głos insp. Komander, który wyraził wdzięczność władzom centralnym, że wybrały Łódź na miejsce zjazdu, który ma zająć się omówieniem tak ważnych zagadnień. Naszkicował on następnie osiągnięcia Łodzi w dziedzinie szerzenia oświaty wśród najszerszych mas, podkreślając, że Łódź ma ambicję przodowania całej Polsce w sprawach oświatowych.

Wizytator Janiczek w swym przemówieniu scharakteryzował pracę oświaty pozaszkolnej w terenie. Wskazał on, że ministerstwo przywiązuje do tego dużą wagę, ponieważ oświata pozaszkolna jest najlepszą formą zwalczania analfabetyzmu i szerzenia wiedzy poza szkolnictwem powszechnym.

Po złożeniu sprawozdań przez przedstawicieli poszczególnych ośrodków, uczestnicy zjazdu zwiedzili miejskie kursy wieczorowe dla dorosłych i młodzieży, świetlice, biblioteki, pracownie przyrodnicze, uniwersytety powszechne i t. d.

Właściwe obrady rozpoczną się dziś i potrwać dwa dni. Przybędzie na nie kurator okręgu szkolnego Ambrosiewicz.

Nielegalne karty rzemieślnicze

były sprzedawane przez niesumienne urzędników.

Na ławie oskarżonych zasiadło 13 oskarżonych

W dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego znalazła się po raz trzeci dwukrotnie już odraczana sprawa przeciwko 13 oskarżonym o nielegalne nabywanie, względnie wystawianie kart rzemieślniczych.

Ławę oskarżonych zajęli: 34-letni b. urzędnik starostwa w Koninie Józef Kaszczyk, 39-letni Wacław Mrowiec, b. urzędnik urzędu przemysłowego i instancji przy Zarządzie m. Łodzi, 45-letni

Ryszard Freund b. urzędnik Zarządu m. Łodzi, 55-letni Szlama Lajb Sberman, pośrednik przy wyrabianiu kart, 24-letni Benjamin Szlama Glicenstein, rzeźnik, 26-letni Abram Hersz Poznański, krawiec, 29-letni Bencjon Weinberg, krawiec, 25-letni Abram Icek Ast, rzeźnik, 24-letni Mordka Józef Akerman, introligator, 24-letni Mendel Goldsztein, stolarz, 26-letni Maier Goldstein, stolarz, 25-letni Stefan Sudra, cieśla, 39-letni Jakub Lajb Rozenberg, zdun.

Rozprawie przewodniczy s. Wiśniewski, w asyście sędziów Głowczewskiego i Niklewskiego.

Oskarża prok. Wasowski. Obronę wnoszą adwokaci Deczyński, Łuszczewski, Lilker, Hartman, Landau, Krukowski.

Tło sprawy jest następujące:

W pierwszych dniach grudnia r. 1936 wydział śledczy został powiadomiony w drodze poufnej, że rzeźnik Bencjon Szlama Glicenstein posiada kartę rzemieślniczą, wydaną w drodze nielegalnej.

Zbadany Glicenstein zeznał, że istotnie uzyskał kartę rzemieślniczą, nie bacząc na to, iż odpowiednich kwalifikacji nie nabył i egzaminów nie składał i że pośredniczyli przy tym dwaj urzędnicy miejscy: Wacław Mrowiec i Ryszard Freund. Ten ostatni zobowiązał się dostarczyć Glicensteinowi kartę za wynagrodzeniem 400 złotych. Karta miała być wydana przez starostwo w Koninie i w tym celu, idąc za wskazówkami Mrowca, Glicenstein nawet wymeldował się z Łodzi i zameldował w Koninie. Freund polecił dalej Glicensteinowi, by w razie rewizji wyjaśnił,

że kartę wyrobiła mu zmarła w między czasie urzędniczka miejska — Bawerska.

Na podstawie tych danych, uzyskanych od Glicensteina — dochodzenie przeniosło się do Konina, gdzie ustalono dalej, że Mrowiec był w kontakcie z urzędnikiem starostwa w Koninie Kaszczykiem i że wspólnie z nim dokonywali machinacji. Meldunki kandydatów do uzyskania kart „koniniskich” załatwiał na miejscu specjalny „macher”. Mrowiec nadsyłał Kaszczykowi fałszywe najczęściej świadectwa pracy z Łodzi do Konina i na ich podstawie Kaszczyk wystawiał karty. Petent potem wymeldowywał się z Konina, karta przechodziła do Łodzi znów do rąk Mrowca, który dokonywał dalszych formalności, któreby były zupełnie legalne, gdyby nie nielegalne pochodzenie samej karty. Pomocnym był przy tych czynnościach Szlama Sberman.

W toku dochodzenia oskarżeni do winy się nie przyznali, twierdząc, że nic im o stawianych zarzutach nie wiadomo. Kaszczyk podał nawet, że Mrowca nie zna i że z nim w kontakcie nigdy nie był. Zeznania te nie pokrywały się jednak z wyjaśnieniami samych rzemieślników — nabywców kart, którzy opisali dokładnie tryb machinacji.

Do rozprawy powołanych zostało 30 świadków.

Sąd przesłuchiwał wczoraj oskarżonych, którzy zeznawali podobnie jak w śledztwie, oraz kilku świadków zamieszkujących.

Rozprawa potrwa dwa dni i wyrok zostanie ogłoszony przypuszczalnie jutro. (I)

75-ta rocznica powstania styczniowego będzie obchodzona w Łodzi b. uroczystie

W dniu wczorajszym, o godz. 17-ej, w sali posiedzeń zarządu miejskiego, odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Mikołaja Godlewskiego posiedzenie prezydium Obywatelskiego Komitetu Uroczystości, poświęcone sprawie uroczystego obchodu 75-ej rocznicy powstania styczniowego.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

Godz. 10-ta rano — nabożeństwo w Katedrze; po nabożeństwie przemarsz sferowanych oddziałów Zw. Obrońców Ojczyzny ulicą Piotrkowską na Plac Wolności, gdzie o godz. 11.30 nastąpi odsłonięcie tablicy, — ufundowanej przez Zw. Ochotników Wojsk Polskich na pamiątkę wymarszu powstańców łódzkich — wmurowanej w ścianę starego ratusza oraz wręczenie karabinu maszynowego armii.

W godzinach wieczornych w sali rady miejskiej odbędzie się uroczyste posiedzenie Polskiego Związku Historycznego, oddział w Łodzi, na którym zostaną wygłoszone 2 prelekcje, związane z uroczystością.

Zbiórka na Pomoc Zimową dała przeszło 30 tys. złotych

Jak wiadomo, w dniu 19 grudnia odbyła się na terenie Łodzi i województwa łódzkiego zbiórka publiczna na rzecz akcji pomocy zimowej. Obecnie komitet opublikował wyniki zbiórki, które przedstawiają się bardzo dodatnio. Zebrano mianowicie przeszło 30.000 złotych, co w porównaniu z wynikami zbiorów z poprzedniego roku stanowi wzrost o przeszło 100 proc.

Pod względem zebranej sumy Łódź zajmuje drugie miejsce po Warszawie. Świadczy to o pełnym zrozumieniu, jakim darzy społeczeństwo łódzkie akcję pomocy zimowej. (I)

Zaspy śnieżne na drogach pod Łodzią

Jak się dowiadujemy, onegdajszego dnia nad powiatem łódzkim szalała burza śnieżna. Olbrzymie zaspy śnieżne zatałowały całkowicie ruch kołowy, szczególnie w okolicach Tuszyńa i Tomaszowa.

Na drogach tych w ciągu czorajszego dnia pracowały specjalne brygady robotnicze, usuwając zwały śnieżne, które uniemożliwiały normalną komunikację kołową. (I)

„Motory” Zegadłowicza przed sądem

Sąd zatwierdził konfiskatę powieści. — Rozprawa odbyła się przy drzwiach zamkniętych

Kraków, 10 stycznia. W listopadzie ub. roku, sąd okręgowy w Krakowie zatwierdził zarządzone przez starostwo konfiskatę książki Emila Zegadłowicza „Motory”.

Od decyzji tej Zegadłowicz wniósł odwołanie, do którego przyłączył się również wydawca książki Marjan Rożamski.

Odwołanie to było wczoraj przedmiotem rozprawy przed sądem krakowskim, pod przewodnictwem sędziego Bobilewicz.

Rozprawa obudziła duże zainteresowanie wśród publiczności, którą jednak nie wpuszczono do sali.

„Paragraf aryjski” wśród dziennikarzy

Uchwała syndykatu wileńskiego nie jest prawomocna

Wilno, 10 stycznia. (Pat) — W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie członków Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, na którym dokonano wyboru nowych władz na rok 1938.

Prezesem wybrany został ponownie dr. Walerian Charkiewicz, członkami zarządu: Tadeusz Ciszewski, Zofia Kownacka, Marian Szydłowski i Józef Świąciecki.

Walne zgromadzenie Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich na podstawie art. 17 statutu, zmieniło art. 5-ty uzupełniając go punktem, że członkami syndykatu nie mogą być Żydzi i osoby pochodzenia żydowskiego.

ATE podaje z Wilna, że zmiana statutu Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich nie figurowała na porządku dziennym tego zebrania, jako oddzielny punkt, lecz była objęta t. zw. „wolnymi wnioskami”. Wobec tego uchwała o wprowadzeniu paragrafu aryjskiego nie jest oczywiście prawomocna. Poza tym należy zaznaczyć, że każda zmiana statutu, nawet formalnie uchwalona, podlega zatwierdzeniu przez Zarząd Główny Związku Dziennikarzy R. P. i dopiero wówczas zyskuje moc obowiązującą. Na decyzję tej instancji wypadnie jeszcze wileńszanom poczekać.

już na wstępie spotkał zawód, mianowicie prokurator Stawarski postawił wniosek o przeprowadzenie rozprawy przy drzwiach zamkniętych ze względu na moralność publiczną.

Trybunał mimo sprzeciwu adw. Putka przychylił się do wniosku prokuratora i zarządził tajność rozprawy.

Adw. Putek podniósł, że rozprawy o tego rodzaju konfiskaty odbywały się w sądzie krakowskim jawnie.

Po dwugodzinnej rozprawie sąd zatwierdził w całej rozciągłości zarządzone konfiskatę.

W motywach wyroku stwierdzono, że treść książki „Motory” Zegadłowicza nosi cechy występku z art. 152, 154, 170, 173 i 214 kodeksu karnego.

Na rozprawie nie stawili się ani Emil Zegadłowicz ani wydawca Rożamski. W zastępstwie ich, tajnej rozprawie przysłuchiwali się jako mężowie zaufania obrońcy literaci Kruczkowski i Karol Mueller.

Nieście pomoc najbardziej

Poświęteczne uruchomienie fabryk

Prace komisji fachowej. — Międzyzwiązkowa komisja pracowników umysłowych. — Żądania kotoniarzy

W dniu wczorajszym nastąpiło uruchomienie fabryk łódzkich, które zawiesiły swą produkcję na okres świąt. Tylko w kilku fabrykach jeszcze nie zatrudniono wszystkich robotników, gdyż dzień wczorajszy przeznaczony był głównie na oczyszczenie maszyn, nieczynnych przez kilkanaście dni. Pełne zatrudnienie robotników z okresu przedświątecznego nastąpi dziś.

Zaznaczyć trzeba, że tylko nieliczna grupa robotników, która była zwolniona na okres świąteczny, otrzymała zasiłki z Funduszu Pracy. W myśl ustawy bowiem zasiłki przyznawane są robotnikom po upływie 10 dni pozostawania bez pracy. Większość zaś robotników nie przekroczyła tego okresu.

Wczoraj odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne międzyzwiązkowej komisji porozumiewawczej pracowników umysłowych w Łodzi. Komisja ta utworzona została na wzór centralnej komisji w Warszawie, jednoczącej przed stawicieli zarządów wszystkich związków pracowników umysłowych prywatnych, państwowych, samorządowych, kolejowych, pocztowych i t. d.

Komisja porozumiewawcza reprezentować będzie 41 związków i stowarzyszeń pracowniczych na terenie Łodzi. Jeszcze w bieżącym tygodniu postanowiono zorganizować lokalne komisje porozumiewawcze na terenie całego województwa łódzkiego.

W środę odbędzie się kolejne posiedzenie komisji fachowej, ustalającej warunki układu zbiorowego dla przemysłu włókienniczego, który będzie dodatkiem do orzeczenia nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

Prace komisji potrwać co najmniej jeszcze sześć tygodni.

Żądania pończoszników, którzy wypowiedzieli umowy zbiorowe w tej gałęzi przemysłu, zostały ostatecznie sprezyowane.

Kotoniarze wystąpią o 18 proc. podwyżki i zagwarantowania minimum zarobków, robotnicy pracujący przy maszynach okrągłych domagać się będą podwyżki w wysokości 20 procent, zaś robotnicy zatrudnieni w formiarniach pończoch — podwyżki w wysokości 20 procent.

Pierwsze konferencje zwolane będą po 20 stycznia rb.

Donieśliśmy już, że na dzień 12 bm. zapowiedział swój przyjazd do Łodzi przedstawiciel Międzynarodowego Biura Pracy przy Lidze Narodów w Genewie, p. Toth.

Otwarcie lokali

4 kół Stronnictwa Narodowego

Wczoraj, po zakończeniu dochodzeń, prowadzonych w sprawie istniejących w Łodzi 4 kół Stronnictwa Narodowego, władze administracyjne dokonały odpięczętowania lokali kół, znajdujących się przy ul. Skrzywana 13, Słowiańskiej nr. 5, Krasickiego 11 i koła „Śródmieście” przy ul. Targowej nr. 5.

Na skutek zarządzenia władz prokuratorskich otwarty został również lokal związku „Praca Polska”, opieczętowany wskutek wynikłych tam awantur.

Dużury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, J. Zundelewicz — Piotrkowska 25, A. Rychter i B. Lohoda — 11-go Listopada 86, Cz. Rytel — Kopernika 26, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

Dr. med. ADAM BENDER
KARDIOLOG (SPEC. CHOR. SERCA)
POWRÓCIŁ

i przeprowadził się na Al. Kościuszki 46 fr. part. tel. niezmienny 191-25. Przyjm. od 4.30 do 7

Dowiadujemy się, że przyjazd p. Totha nastąpi dopiero w nadchodzący piątek. Z Polski p. Toth wyjedzie do Czechosłowacji.

Związek zawodowy zgłosił do inspekcji pracy żądanie zawarcia nowej

umowy zbiorowej w rzeźni bałuckiej, gdzie, jak wiadomo, odbywa się ubój rytualny.

Jednocześnie związek wysunął szereg postulatów, wyznaczając na ich załatwienie termin do dnia 11 bm.

Dnia 10 stycznia po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem nasza najukochańsza Żona i Matka

Helena Glińska
przeżywszy lat 24.

Wyprowadzenie drogiej nam Zwłok nastąpi z domu żałoby, Rzgowska Nr. 46, na cmentarz katolicki (Chojny) w środę, dnia 12 stycznia 1938 r. o godz. 15.30 o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

MAŻ I CÓRKA.

Za agitację komunistyczną został skazany Kasproicz na 2 lata więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj, oskarżony o uprawianie propagandy komunistycznej, 29-letni Edward Kasproicz, robotnik, zatrudniony w zakładach Sp. Akc. M. Lipszyc i delegat fabryczny tych zakładów.

Przeciwko oskarżonemu złożył doniesienie jego kolega pracy — Jan Skalski, który podał szereg faktów, świadczących, iż Kasproicz agituje na rzecz Międzynarodowej Organizacji Pomocy

Rewolucjonistom, że głosi wśród robotników hasła komunistyczne i t.d.

Oskarżony do winy się nie przyznał, twierdząc, że Skalski oskarża go przez zemstę, iż właśnie oskarżony ujawnił jego nadużycia w związku.

Świadkowie potwierdzili doniesienia Skalskiego.

Sąd skazał Kasproicza na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5. (I).

Nasz reporter zanotował

W mieszkaniu własnym przy ulicy Podrzecznej Nr. 26 usiłował pozbawić się życia 24-letni Jan Ciemachowski, bezrobotny pracownik umysłowy, który strzelił do siebie z rewolweru, raniąc się w okolice serca. Sąsiedzi, zaalarmowani strzałem pospieszili desperatowi z pomocą i zaalarmowali lekarza pogotowia. W stanie groźnym został denat przewieziony do szpitala ewangelickiego. Władze wdrożyły dochodzenie, celem ustalenia powodów, które skłoniły nieszczęśliwego do rozpaczliwego kroku.

W parku Poniatowskiego zmarł nagle 77-letni Jakub Krawczyk, zamieszkały przy ulicy Radwańskiej Nr. 54. Lekarz pogotowia stwierdził zgon wskutek ataku serca.

W mieszkaniu rodziców przy ulicy Wesolej Nr. 32, uległa poparzeniu wrzącym mlekiem 6-letnia Janina Koprzywińska. Dziewczynka, pozostawiona sama w mieszkaniu, usiłowała zdjąć kąpiąc mleko z blachy i wylała je sobie na nogi. Dziecko opatrzył lekarz pogotowia.

Na stawie przy ulicy Zeglarskiej w czasie rąbania lodu uległ nieszczęśliwemu wypadkowi 27-letni Stefan Lesniewicz, zamieszkały przy ulicy Wysockiego Nr. 11, któremu na nogi zwałiła się wielka bryła lodu, powodując złamanie prawego podudzia i obrażenia zewnętrzne. Lekarz pogotowia umieścił poszkodowanego w szpitalu.

26-letni Antoni Wiewióra, zamieszkały przy ulicy Grzybowej Nr. 35, powracając do domu w stanie nietrzeźwym, w swym własnym mieszkaniu wybił szybę w oknie, przyczem przeciął sobie żyły u rąk i okaleczył twarz. Lekarz pogotowia stwierdził silny wpływ krwi i skierował poszkodowanego do szpitala.

Na posesji przy ulicy Frusa Nr. 25, w bójce odnieśli rany topym narzędziem 39-letni Władysław Arendt i 26-letni Stanisław Garczyński. Obaj zostali opatrzeni przez lekarza pogotowia.

Na ulicy Rzgowskiej z wozu Antoniego Słowiaka z Piotrkowa jakiś osobnik ścignął paczkę, zawierającą tkaniny półjedwabne, wartości około 150 złotych.

Poszkodowany spostrzegł kradzież i wszczął pościg, w wyniku którego rabusia zatrzymano. Zatrzymanym okazał się 32-letni Kazimierz Rosiński, zamieszkały na Chojnach, którego przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Z mieszkania Kazimierza Wojkowskiego przy ulicy Gęsiej Nr. 5 nieznani sprawcy skradli różne rzeczy, wartości 300 złotych.

Do mieszkania Zygmunta Twardowskiego przy ulicy Słowiańskiej Nr. 12 dostali się złodzieje i skradli rzeczy, wartości 150 zł.

Z komórki na posesji przy ulicy Błońskiej 25 na szkodę Ludwika Cybulskiego nieznani sprawcy skradli kilka sztuk królików.

We wszystkich wypadkach policja zarządziła dochodzenie.

Cała Łódź

z niecierpliwością
oczekuje
wielkiej
KARNAWAŁOWEJ
PREMIERY

ZATAŃCZYM

W rolach głównych:
KRÓLEWSKA PARA TANCERZY
FRED ASTAIRE
i GINGER ROGERS

JUŻ JUTRO
W KINIE „RIALTO”



TEATR POLSKI
Śródmiejska 15.

Przyjęta bardzo gorąco przez całą publiczność sztuka Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu” w reżyserii Z. Biesiadeckiego, dana będzie dziś, jutro i pojutrze o godz. 8.30 wiecz.

TEATR KAMERALNY
Cegielińska 27.

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. komedia Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Powrót mamy”, w reżyserii dyr. H. Morycińskiego.

Najbliższą premierą w Teatrze Kameralnym będzie sztuka T. Rittnera „Głupi Jakub”. Ze sztuką tą związane będą gościnne występy artyści scen stołecznych, Kazimierza Junoszy-Stępowskiego.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa 18.

Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. komedia Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z udziałem J. Chojnackiej, Gosławskiej, Niedźwiedzkiej, Plucińskiej, Polomskiej, Skwarskiej, Pagowskiego i Szymańskiego.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADIA.

WTOREK, dnia 11-go stycznia 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gminastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Wesołe koledziolki” w opracowaniu Stanisława Róży (z Poznania). 11.40—11.57: Fragmenty symfoniczne z oper Rimskiego-Korsakowa (płyty — z W-wy). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00 — 14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Utwory na fortepian solo i z orkiestrą (płyty). 15.00—15.05: Poradnik sportowy lokalny. 15.05—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Piosenki w wyk. Gustawa Messara (płyty). 15.27—16.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.05: „Złoto i porcelana” — obrazek słuchowiskowy dla dzieci starszych w opracowaniu Jana Grabowskiego. 16.05—16.15: Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.15—16.50: Kolędy śpiewane na Śląsku — audycja muzyczno-słowna w opracowaniu Mariana Stefana Stoińskiego. 16.50—17.00: Pog. aktualna. 17.00—17.15: Dolina Galilejska — odczyt wygłosi ks. Seweryn Kowalski (z Poznania).
17.15—17.50: Orkiestra Policji Państwowej pod dyr. Wincentego Janiszewskiego.
17.50—18.00: „W lodowych okowach Bałtyku” — pogadanka — wygłosi Zofia Stanczykiewiczówna (z Krakowa).
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.25: Aktualności.
18.25—18.55: Pieśni solowe (płyty).
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.30: „Nieśmiertelne książki” — wieczór VIII „Nibelungi” — w opracowaniu Zygmunta Łempickiego prof. U.J.P.
19.30—19.50: Muzyka w masce — audycja w opracowaniu Karola Stromengera z udziałem Maryli Jonasówny (fortepian).
19.50—20.00: Pogadanka aktualna.
20.00—21.35: „NEDZA USZCZĘŚLIWIONA” — operetka w 2-ach aktach, tekst Franciszka Bochomolca i Wojciecha Bogusławskiego. Muzyka Macieja Kamieńskiego. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Feliksa Rybickiego i soliści. W przerwie około 20.45: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.
21.35—22.50: Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej”.
22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.
23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

21.20 PRAGA: Symfonia IV Beethovena.
21.30 PARIS P.T.T.: „Le bon roi Dagobert” — opera M. Rousseau’a.
22.00 SZTOKHOLM: „Don Carlos” — opera Verdi’ego. Akt III. (tr. z Teatru).
22.15 BUDAPEST: Recital fort. Lili Herz.

Dr. LUDWIK ROSENBERG

ordynuje w zimie

w Krynicy
Willa „Biały Orzeł”

KURS BIBLIOTEKARSKI.

Zarząd Koła Bibliotekarzy Łódzkich podaje do wiadomości osób zainteresowanych, iż zapisy na kurs przyjmowane będą do dnia 15 stycznia r. b.

ZE STOW. INŻ. I ARCHITEKTÓW W ŁÓDZI.
Stowarzyszenie inżynierów i architektów w Łodzi urządza w czwartek, dnia 13-go stycznia r. b. o godz. 20.30 w sali odczytowej Stowarzyszenia przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 53 odczyt p. inż. H. Farbera p. t. „Wylączniki wysokiego napięcia małoolejowe i bezolejowe”.

Majątki obywateli sowieckich w Polsce

były nabywane wzgl. sprzedawane przez spółkę „Fidutia”, do której należeli adwokaci wileńscy.—Akt oskarżenia zarzuca im szereg nadużyć

Ciekawy proces przed sądem okręgowym w Wilnie

Wilno, 10 stycznia.

Dziś w sądzie okręgowym rozpoczął się wielki proces w związku z głośną aferą sprzedaży majątków obywateli

sowieckich, którzy posiadali nieruchomości w Polsce.

Rozprawie przewodniczy wiceprezes Hryniewicz, oskarża prok. Popow.

Na ławie oskarżonych zasiadli adwokaci: Izaak Długacz, Nikodem Friedman, Ludwik Dysenhauz i Józef Gordon. Poza tym na ławie oskarżonych znajdują się żony adwokatów Friedmana i Dysenhauza oraz Mordka Griferman i Sala Czenow. Pierwsza trójka odpowiada za więzienia, reszta z wolnej stopy.

Na rozprawę powołano przeszło 150 świadków. Zeznania świadków rozpoczęły się w dniu 12 bm., zaś cały proces obliczony jest na przeszło dwa tygodnie.

Na wstępie rozprawy obrona złożyła szereg sensacyjnych wniosków, m. inn. domagała się

SPROWADZENIA DWÓCH ŚWIADKÓW Z ROSJI.

Wszystkie wnioski obrony zostały przez trybunał odrzucone i dopiero o godzinie 13.30 rozpoczęło się odczytywanie aktu oskarżenia, które trwało do późnego wieczora.

Akt oskarżenia obejmuje 114 stron druku.

Sensacyjny ten proces jest szczególnie ciekawy ze względu na to, że łączy się bezpośrednio ze sprawą uregulowania stosunków majątkowych obywateli so-

wieckich, posiadających mienie w Polsce.

Likwidację wszelkich praw majątkowych obywateli ZSRR poza granicami państwa scentralizowało „Kreditbiuro”, działające w Moskwie. Dobrowolnie czy niedobrowolnie obywatele sowieccy przelewali pełnomocnictwa na „Kreditbiuro”, które z kolei posługiwało się na terenie poszczególnych państw pośrednictwem firm tam działających.

W Polsce do pewnego czasu transakcje te prowadzili poszczególni adwokaci, KTÓRZY ZORGANIZOWALI W TYM CELU SPÓŁKĘ „FIDUTIA”.

Spółka „Fidutia” dokonała szeregu sprzedaży domów i placów przeważnie w Wilnie, Brześciu nad Bug. i Pińsku.

Akt oskarżenia wymienia 17 wypadków, kiedy przy likwidacji majątków pełnomocnicy „Fidutii” sprzedawali place i domy

PO CENIE NIŻSZEJ NIŻ FAKTYCZNA WARTOŚĆ OBJEKTÓW.

Że dalej, we wszystkich tych wypadkach cena sprzedaży wykazana w kontrakcie nie wynosiła często nawet połowy ceny faktycznie wypłaconej, że oprócz tego adwokaci podawali w uśmiechu fikcyjne koszty i opłaty przewyższające faktyczne wydatki.

Akt oskarżenia zarzuca między innymi nadużywanie pełnomocnictw ukrywania faktycznych sum uzyskanych

ze sprzedaży i przywłaszczenia nadwyżki, przekroczeń dekretu dewizowego, oraz sprzedaży w poszczególnych wypadkach bez wymaganego prawem zezwolenia Ministerstwa Skarbu.

Rzecz charakterystyczna, że najbardziej poszkodowanym w tej aferze jest poza właścicielami sprzedawanych nieruchomości rząd sowiecki i nasze Min. Skarbu, które w wypadkach dokonywania wpłat nie potrafiło dostatecznej sumy na depozyt zbierany z potrąceń przy transakcjach.

Jeśli chodzi o same dokonywanie sprzedaży nieruchomości poniżej ich ceny rynkowej to jak wynika z aktu oskarżenia Min. Skarbu tolerowało ten stan rzeczy traktując to jako swobodną retorsję wobec niemożności uzyskania od Sowietów odszkodowania za majątki obywateli polskich.

Ograniczyło się w ten sposób korzyści „Kreditbiura” na rzecz nabywców obywateli polskich.

Przedstawiciele Min. Skarbu wezwani na rozprawę jako świadkowie oświadczyli niewłaściwie tę kwestię.

Obronę wnoszą adwokaci: Wielikowski i Rotfeld z Warszawy, sen. Terlikowski z Grodna, Kulikowski, Czernichow, Andrejew i Smilk z Wilna.

Prawdopodobnie w ciągu całego dnia jutrzejszego zeznawać będą oskarżeni, tak, że świadkowie rozpoczną zeznawać dopiero pojutrze.

SPÓŁKI

Nieporozumienie z Włochami zostało wczoraj wyjaśnione

Wiadomość podana przez nas wczoraj o wcześniejszym przyjeździe do Polski włoskiej reprezentacji bokserkiej okazała się prawdziwa.

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych skomunikowano się telefonicznie z Rzymem skąd PZB otrzymał wiadomość, że ekspedycja włoska gotowa jest do drogi, będąc przekonana, że mecz z Polską rozegrany zostanie w dniu 13 b.m.

Dopiero po wyjaśnieniu sprawy przez p. Rybarczyka Zarząd Federacji Włoskiej zgodził się na wysłanie drużyny do Polski w czwartek. Włosi przyjadą do Warszawy w piątek.

Pogromca I.K.P.

walczy w niedzielę z Hakoahem

W związku z przyjazdem do Łodzi na najbliższą niedzielę drużyny bokserkiej warszawskiej Polonii na mecz z Hakoahem, dowiadujemy się, że Polonia wystąpi w tym samym składzie, w jakim pokonała w niedzielę IKP w stosunku 12:4.

Hakoah wystawia zespół, który uzyskał w Warszawie z Polonią wynik 7:9. W programie meczu odbędą się więc następujące walki: waga musza: Komuda (P) — Rossman (H), waga półciężka: Janeczak (P) — Tauber (H), waga półciężka: Fabisiak (P) — Fagot (H), waga lekka: Łukasiewicz (P) — Mosman (H), waga półśrednia: Janeczak (P) — Wdowiński (H), waga średnia: Fabisiak (P) — Jabłoński lub Zyberberg (H), waga półciężka: Wiziński (P) — Waldman (H) i waga ciężka: Sowiński (P) — Bilbaum (H). Atrakcyjnie zapowiadają się walki rowanowe Maleckiego z Fagotem (w Warszawie wygrał nieprzekonywująco Malecki), Wdowińskiego z Janeczakiem (w Warszawie wygrał Wdowiński) i Nizińskiego z Waldmanem (w Warszawie remis).

Mecz Hakoah — Polonia odbędzie się w niedzielę 12-jej w pol.

W barwach Hakoahu występować ma wkrótce b. pięściarz Makabi z Sosnowca, Moszkowicz.

Dalsze początek mistrzostw bokserkich młodzików

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Łodzi mistrzostwa bokserkich młodzików, do których zgłosiło się 70 zawodników wszystkich klubów okręgu.

Mistrzostwa młodzików zostaną rozegrane w ciągu trzech dni — 11, 12 i 14 b. m. w sali Geyera przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 295. W dniu dzisiejszym walki rozpoczynają się o godzinie 20-jej. Przedtem odbędą się badania lekarskie, ważenie i rozłosowanie spotkań.

Dalsze spotkania hokejowe o mistrzostwo Łodzi

W tym tygodniu zakończone zostaną mecze hokejowe o mistrzostwo klasy „A”, poczem w przyszłym tygodniu rozpoczyna mecze o mistrzostwo klasy „B” rezerwy tych klubów. Poza tym w ciągu tego tygodnia odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo klasy „B”.

Kalendarzyk spotkań na ten tydzień przedstawia się następująco: dziś, we wtorek, 11 b. m. na lodowisku Wimy o godz. 19-jej odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy „A”: Wima — L.K.S., a poza tym odbędzie się dziś o godz. 19-jej dwa mecze o mistrzostwo klasy „B”: na lodowisku K. P. Zjednoczone — Makabi i na lodowisku L. K.S. Hakoah — S.K.S. (Zgierz).

W czwartek, 13-go b. m. na lodowisku Wimy odbędzie się o godz. 19-jej mecz o mistrzostwo klasy „A”: Wima — Union-Touring; na lodowisku U.T. mecz o mistrzostwo klasy „B”: Makabi — S.K.S. (Zgierz) i na lodowisku K. P. Zjednoczone — Zjednoczone — Hakoah.

W niedzielę, 16-go b. m. na lodowisku K. P. Zjednoczone o godz. 11-jej przed poł. odbędzie się mecz o mistrzostwo klasy „B”: Makabi — Zjednoczone i o tej samej godzinie odbędzie się w Zgierzu mecz o mistrzostwo klasy „B”: S.K.S. (Zgierz) — Hakoah.

Tajemniczy gość w salonie kosmetycznym

Chciał by mu zmieniono rysy twarzy. — Nim przybyła policja, niezwykle gość zdażył się ulotnić

Warszawa, 10 stycznia.

Przed paru dniami zgłosił się do salonu kosmetycznego przy ul. Chmielnej jakiś osobnik i poprosił, by mu zrobiono manicure. Ponieważ nieznajomy zdradzał niezwykle zdenerwowanie i sprawiał niesamowite wrażenie, przestraszona manicurzystka odmówiła, tłumacząc swą odmowę tym, że jest to zakład kosmetyczny, w którym wszelkie zabiegi wykonywane są tylko na paniach.

Niezrażony odmową, osobnik wrócił powtórnie w kilka dni później i zażądał, by dokonano na nim takiego zabiegu kosmetycznego, któryby nadał mu całkowicie inny wygląd. Jednym słowem, szło mu o zmianienie twarzy do nie poznania.

Propozycję swą poparł nieznajomy grubo wypchanym portfelem, z którego wyjął 500 zł. i chciał złożyć właścicielce zakładu tytułem zadatku, nadmieniając, że cena nie gra roli.

Właścicielka zakładu, p. Albrechtowa, w słusznym przypuszczeniu, że człowiekiem, który zgłosił się z niecodzienną propozycją, jest jakiś przestępca, pragnący ukryć się przed wymiarem sprawiedliwości, postanowiła skomunikować się z policją.

W tym celu poprosiła nieznajomego, by zaczekał, a ona poczyni niezbędne przygotowania do przeprowadzenia operacji kosmetycznej. W rzeczywistości zaś udała się p. Albrechtowa do sąsied-

niego pokoju, aby ze znajdującego się tam aparatu zatelefonować do najbliższego komisariatu.

Nieznajomy zorientował się widać w sytuacji, albowiem nie czekając na powrót kosmetyczki, szybko się ulotnił.

Krew w fabryce czekolady

Sprawca zabójstwa został zatrzymany

W fabryce czekolady przy ul. Żeromskiego 50 p. f. „Patria” na tle sporów osobistych między robotnikami doszło do krwawego starcia, zakończonego ciężkim poranieniem jednego z antagonistów.

Po ostrej sprzeczce dobył Lajzer Lansman zam. przy ul. Rybnej 21 noża i pokłuł nim ciężko 30-letniego Majera Rajfa, zamieszkałego przy ul. Cmentarnej nr. 1.

Zalewając się krwią, padł Rajf na podłogę sali fabrycznej. Lekarz pogotowia stwierdził sześć ran klutych, między innymi powodujących przebiecie opłucnej, i przewiózł rannego do szpitala, gdzie zmarł.

Aresztowani złodzieje

Władze dokonały wczoraj trzech aresztowań zdawna poszukiwanych złodziei.

Na ulicy 11-go Listopada zatrzymany został w chwili, gdy usiłował skraść z wozu bańkę mleka, 39-letni Józef Szewczyk. Jak się w toku pierwotnego dochodzenia okazało, Szewczyk poszukiwany był jako sprawca kradzieży mieszkaniowej, dokonanej przed Nowym Rokiem w Zgierzu. Złodzieja zbiegł i dopiero wczoraj został przez przypadek ujęty w Łodzi.

Na Placu Tamfaniego zatrzymany został złodziej kieszonkowy Wolf Wolkowicz, poszukiwany również przez władze sądowe, jako ukrywający się przed wyrokiem sądowym. Wolkowicz został zatrzymany w chwili, gdy sprzedawał skradziony zegarek.

W melinie złodziejskiej na krawcach ulicy 11-go Listopada ukrywała się jakaś para, wychodząca z mieszkania tylko w godzinach nocnych. Klemens Grygula i Stanisław Piekarska, oboje nigdzie nie meldowani, zostali osadzeni w areszcie. Władze prowadzą dochodzenie celem ustalenia z jakiego powodu oboje od dłuższego czasu obawiali się światła dziennego. (1)

Kronika radiowa

RADIOSŁUCHACZE UCZĄ SIĘ TĄNCZYĆ!

W okresie karnawału wprowadza Polskie Radio do programu niezwykle nową, mianowicie stałe lekcje tańców dla radiosłuchaczy. Odbywać się one będą trzy razy w tygodniu — w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 18.10 do 18.30, pod kierownictwem Lucjana Wajszcuka. Lekcje te obejmą narodowe tańce polskie, a więc mazur, polonez, kujawiaka i oberka, tak często przez obcych podziwiane, a nawet naśladowane. Przedwojenne pokolenie umie je jeszcze dobrze, ma je niejako we krwi i nie tylko mile je wspomina, ale przy każdej okazji tańczy z ochotą. Młode zaś pokolenie coraz rzadziej tańczy ma-

zura, czy kujawiaka, znając tylko tangę, slow-foxy, czy rumbę, tymczasem na sale balowe wracają triumfalnie polskie tańce tak ostatnio zaniedbane. Uczmy się więc ich czyniąc przy tym lekcje. Pierwsza lekcja w poniedziałek, dnia 17-go stycznia.

Wskazane byłoby, żeby radiosłuchacze zorganizowali się w tym celu w małe grupy taneczne i zapisywali wskazówki prelegenta, by móc ćwiczyć taneczne pas także poza godzinami radiowymi.

UCZESTNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO przed mikrofonem Polskiego Radia.

W roku bieżącym mija 75-ta rocznica Powstania Styczniowego. Z tej okazji Polskie Radio organizuje w dniu 22 stycznia o godzinie 21.00 specjalną audycję p. t. „Pożary wstają z popiołów” w opracowaniu prof. Henryka Mościckiego.

W audycji tej wezmą również udział sędziwi uczestnicy Powstania Styczniowego, którzy staną przed mikrofonem Polskiego Radia, aby podzielić się ze słuchaczami wspomnieniami wielkich i tragicznych momentów dziejowych.

O „NIBELUNGACH” PRZEZ RADIO.

We wtorek, dnia 11-go stycznia o godz. 19.00 znakomity germanista prof. Zygmunt Łempicki mówić będzie przez radio o „Nibelungach”. Będzie to VIII audycja z cyklu „Nieśmiertelne książki”.

„Nibelungi” wspaniały poemat, odtwarzający dobie, w której różnorodne szczepy germańskie w walce i przygodzie szły na zdobycie świadomości narodowej — ma dla Niemiec to samo znaczenie, co „Iliada” dla starożytnych Greków. Poeci tego poematu, jego poszczególne motywy, obrazy, weszły w krew literatury i sztuki niemieckiej.

WYJAZDY
TURYSTÓW
I POWRACAJĄCYCH

do PALESTYNY

przez Konstancję — Triest

załatwia

Wydział Palestyński w Łodzi

Najbliższe odjazdy „Polonii”:
19/I, 2/II i 16/II 38 r.

Informacje i zgłoszenia w biurze wydziału Palestyńskiego,
Śródmiejska 29, tel. 127-28.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 11 stycznia 1938 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Nowa fabryka teksty

powstać ma w oparciu o kapitały polsko-włoskie. — Zaktualizowanie ofert zagranicznych. — Znaczna rozbudowa produkcji włókien sztucznych

Na tle spostrzeżeń nad produkcją włókien zastępczych we Włoszech, poczynionych w czasie wycieczki przedstawicieli polskich sfer przemysłowych do Włoch, naczelnik wydziału w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, p. St. Walas, uczestnik tej wycieczki, snuje w ostatnim numerze „Polski Gospodarczy“ bardzo znamienne rozważania na temat stanu i możliwości rozwojowych polskiej produkcji włókien zastępczych.

Charakterystyczną cechą tych rozważań jest przeniesienie w pewnym stopniu punktu ciężkości omawianego zagadnienia z włókien zastępczych naturalnych — kotoninowych na włókna sztuczne syntetyczne, co zresztą wynika ze stanu wytwórczości obu tych rodzajów włókna.

Mówiąc o dążeniu do zastosowania kotoniny w produkcji włókienniczej, p. nacz. Walas podkreśla trudności, na jakie sprawa ta natrafia ze względów technicznych i kalkulacyjnych oraz wybiera kroki, jakie podjęto w celu przezwyciężenia tych trudności. Stąd p. nacz. Walas wyciąga optymistyczny wniosek, że następne miesiące powinny w zasadzie przynieść przezwyciężenie tych trudności i posunąć sprawę produkcji kotoniny naprzód w tym kierunku, by ilość jej, dziś jeszcze nieznaczna, mogła ulec wydatniejszemu zwiększeniu, cena zaś — pożądaną redukcji. Określanie przewidywanych liczb produkcji tego włókna w 1938 r. byłoby mimo wszystko ryzykowne — dodaje jednak p. Walas — gdyż trudno jest przewidzieć u progu tego roku bieg i rozwój wypadków w zakresie rozwiązania zagadnień wyżej omówionych, jak również nateżenie inwestycji w tym dziale produkcji.

Daleko lepiej ocenić można sytuację pod tym względem w zakresie produkcji włókien sztucznych. Włókna te, jak wskazuje na to przykład Włoch, Niemiec, mają już dziś bardzo szerokie zastosowanie w przemyśle włókienniczym. W Polsce zużycie włókna sztucznego cietego w 1937 r. było ilościowo stosunkowo nieznaczne, niemniej jednak okres ten jest o tyle znamieny, że po raz pierwszy przeprowadzone zostały na szerszą skalę próby w przemyśle bawełnianym i wełnianym przerobu włókna sztucznego cietego włoskiego, którego import wyniósł ok. 2 tys. t. Próby te, przeprowadzone na tanim surowcu włoskim, dały przemysłowi włókiennicznemu pewne doświadczenie w dziedzinie warunków użycia tego surowca przy uwzględnieniu różnorodności produkowanych z tego surowca artykułów.

Ponieważ jednocześnie w tymże roku przemysł włókienniczy przerobił ok. 1 tys. t. włókna krajowego, którego jakość nie ustępuje zagranicznemu, przeto w wyniku tych doświadczeń stało się jasne, że zastosowanie tekstury w przemyśle włókienniczym z punktu widzenia technicznego jest poważne, a — co za tym idzie — widoki na rozbudowę własnej krajowej produkcji jak najlepsze, o ile zagadnienie ceny krajowej tekstury zostanie pomyślnie rozwiązane. Zaznaczyć trzeba, że rozpiętość ceny tekstury włoskiej i polskiej jest znaczna, gdyż tekstura polska kalkuluje się drożej o ok. zł. 1 na 1 kg. Jest rzeczą jasną, że polski przemysł włókienniczy nie mógł i nie może zaopatrywać się w tekstury krajową przy obecnej jej cenie, zwłaszcza jeśli się uwzględni, iż rozszerzenie niedostatecznego dziś zbytu artykułów włókienniczych zależy jest od niskiego poziomu ich cen. Dlatego też wydaje się konieczne takie obniżenie cen tekstury, które pozwoliłoby z jednej strony na rentowną jej produkcję, z drugiej zaś — na racjonalną kalkulację

artykułów włókienniczych. W tej mierze ważne będą rezultaty rozmów, jakie ostatnio toczą się między zainteresowanymi przemysłami: włókienniczym i chemicznym. Należy żywić nadzieję, że porozumienie w zakresie cen zostanie osiągnięte, gdyż jednocześnie w ramach wchodzi moment wielkości i ciągłości dostaw.

Dodać należy, że dążeniem Ministerstwa Przemysłu i Handlu jest uplasowanie w 1938 r. ok. 5 tys. t. tekstury.

Jeśliby równocześnie powstała możliwość uruchomienia w Polsce wytwórni włókien sztucznych syntetycznych w oparciu o kapitały polsko-włoskie i na licencji włoskiej, co jest przez przemysł brane pod uwagę, wówczas zagadnienie rozbudowy krajowej produkcji włókien sztucznych byłoby znacznie szybciej urealnione.

W każdym jednak razie stwierdzić należy, że włókna sztuczne syntetyczne mają w Polsce dużą przyszłość, a inwestycje w tej dziedzinie powinny być stale rozszerzane.

Jak można z powyższych rozważań wywnioskować, czynniki miarodajne

kładą duży nacisk na sprawę należytego rozwoju produkcji włókien sztucznych, większy bodaj niż na sprawę rozwoju produkcji włókien kotoninowych. Stąd też pochodzi zapewne zainteresowanie tych czynników możliwościami zainteresowania w polskiej produkcji włókien sztucznych nowych kapitałów, m.in. włoskich.

Sprawa ta nie jest obca naszym Czytelnikom; aktualna była ona pod koniec r. 1936 i w początkach r. ub., kiedy to wpłynęło do Polski kilka ofert konsorcjów zagranicznych na budowę nowej fabryki tekstury, przy czym w budowie tej miał być zaangażowany kapitał w wysokości około 5 milionów zł. Z różnych względów sprawa powyższa nie mogła być w r. ub. realizowana, tym nie mniej oferty nie zostały wycofane. Obecnie wobec znacznego rozszerzenia planów produkcji i konsumpcji włókien sztucznych nabrały one nowej aktualności i są ponownie rozpatrywane przez czynniki zainteresowane. Oczywiście jednak cała ta sprawa znajduje się jeszcze w stadium początkowych badań. (—)

Posel polski w Persji przyjeżdża do Łodzi

W końcu bież. tygodnia przyjeżdża do Łodzi poseł pełnomocny R. P. w Teheranie, p. minister Hempel, bawiący od pewnego czasu w Polsce.

Podczas swego pobytu w Łodzi p. min. Hempel odbędzie szereg konferencji z firmami łódzkimi na temat możliwości eksportu włókienniczego do Persji.

Dokładny termin przyjazdu p. min. Hempela do Łodzi ustalony będzie w ciągu najbliższych dwu dni. (—)

Zakupy sowieckie w Anglii

Według doniesień przedstawicielstwa handlowego Sowietów w Londynie zakupy surowców włókienniczych w Anglii wyniosły w 1937 roku przeszło 2 miliony funtów szterlingów. W porównaniu z r. 1936 oznacza to wzrost o około 200.000 £. Stosunkowo bardzo znacznie zwiększyły się natomiast zakupy sowieckie na terenie Anglii w zakresie maszyn oraz ich części. Zakupy te wyraziły się cyfrą przeszło 8 milionów funtów szterlingów, t. j. wzrosły w ciągu roku przeszło 8-krotnie.

Podkreślić przy tym należy, że wywóz artykułów sowieckich do Anglii oraz do innych krajów europejskich zwiększył się ostatnio w stopniu znacznie silniejszym, aniżeli import surowców i maszyn do Rosji.

Projekty ustaw podatkowych wymagają zmian

Zjazd Centrali Zw. Kupców domaga się uzależnienia ceny kart rejestracyjnych od obrotu. — Przeciwno projektowi ustawy stemplowej

Z inicjatywy Stow. Kupców m. Łodzi w ub. niedzielę odbyła się konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych, zgrupowanych w Centrali Zw. Kupców.

Konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele większych ośrodków Polski, poświęcona była wyłącznie rozpatrzeniu projektów ustaw podatkowych, wchodzących w skład t. zw. „małej reformy podatkowej“ oraz uzgodnieniu stanowiska w tej kwestii poszczególnych organizacji Centrali Związku Kupców.

W sprawach powyższych wygłoszono szereg referatów, nad którymi wywodziła się ożywiona dyskusja. W wyniku jej uchwalona została rezolucja, zawierająca kwintesencję poglądów uczestników konferencji na omawiane zagadnienia.

W sprawie **PODATKU PRZEMYSŁOWEGO I KART REJESTRACYJNYCH**, konferencja w rezolucji swej stwierdza, że przygotowane przez Ministerstwo Skarbu projekty reformy po-

datkowej wymagają daleko idących zmian i poprawek z punktu widzenia obrony uzasadnionych praw i interesów życia gospodarczego i to bezwzględnie bardziej przystosowanych do istotnych potrzeb tego życia. W wyniku tego stanowiska zwraca się konferencja do organizacji gospodarczych, reprezentowanych na konferencji, aby na terenie samorządu gospodarczego broniły następujących zasad:

1) niedopuszczenie jakichkolwiek podwyższeń stawek podatku obrotowego;

2) karty rejestracyjne dla handlu winny być uzależnione wyłącznie od obrotu z wyłączeniem cech zewnętrznych przy podziale na 8 do 10 grup w zależności od wysokości obrotów. — Obroty do 5000 zł. winny być zwolnione z opłaty rejestracyjnej, w stosunku do obrotów od 50.000 tys. do 1 miliona składowa winna być oparta na zasadzie regresji, przy obrotach ponad 1 milion opłata winna być stała;

3) zniesienie zwolnień od podatku dla

transakcji giełdowych, zbożem stanowi w wysokiej mierze niebezpieczeństwo dla normalnego a zatem pożądanego obrotu giełdowego i spowoduje zanik handlu giełdowego. Niedomagania zaś należy usunąć w drodze zmiany regulaminów giełdowych;

4) ryczałtowym wymiarem podatku obrotowego należy objąć obroty do 100 tys. zł.

Odnosnie projektu, dotyczącego **PODATKU DOCHODOWEGO**, rezolucja mówi:

Konferencja radców prawnych i kierowników organizacji gospodarczych w Łodzi wita z zadowoleniem zapowiedź p. ministra E. Kwiatkowskiego o ryczałtowaniu podatku dochodowego dla drobnych przedsiębiorstw, przy czym podnosi, że winien on być traktowany łącznie z ryczałtem podatku przemysłowego. Jednocześnie konferencja stwierdza, że wysunięty przez CZK. postulat ustalenia stałych norm odpisów na rezerwy, znajdujący swe uzasadnienie w zmniejszeniu się wartości składów kupieckich, winien znaleźć jak najszybsze zrozumienie u czynników miarodajnych.

Zdecydowanie negatywne stanowisko zajęła konferencja w sprawie projektowanej ustawy **O REFORMIE OPŁAT STEMPOWYCH**. W kwestii powyższej uchwała konferencji z naciskiem podkreśla, iż projekt w obecnej postaci nie nadaje się do przyjęcia i zwraca uwagę przedstawicieli życia gospodarczego w samorządzie gospodarczym na konieczność przeciwstawienia się temu projektowi.

Stanowisko swe konferencja motywuje następującymi względami:

1) projekt noweli przewiduje istotne zmiany, które w konsekwencji podwyższają obciążenia z tego tytułu miast dawania ulg,

2) dla obrotu gospodarczego jest zwłaszcza ważne pewność obrotu, która w projekcie nie tylko nie jest dostatecznie zagwarantowana, ale zagrożona co znajduje swój jaskrawy wyraz w par. 7a projektu oraz

3) projekt wysuwa szereg postanowień, które wprowadzają liczne utrudnienia w obrocie nieruchomościami. (—)

Świadcstwa przemysłowe będą utrzymane?

Zasadniczą reformą będzie oparcie ich na obrocie

Powyżej przytoczyliśmy uchwały konferencji Centrali Zw. Kupców w sprawie projektowanej reformy podatku obrotowego i świadectw przemysłowych. Jest to jeden z licznych głosów sfer gospodarczych, domagających się zasadniczych zmian w omawianym projekcie.

Zaznaczyć należy, iż sprawa powyższa była tematem szeregu konferencji na terenie Izby Przemysłowo-Handlowej, przyczem przeważała opinia, iż w obecnym ujęciu projekt ustawy jest nie do przyjęcia. Przewidywany w nim ekwiwalent za zniesienie świadectw w postaci podwyższenia stawek podatku obrotowego jest za wysoki i przyczyniłby się do pogorszenia obecnej struktury tego podatku.

Ewentualne przerzucenie wpływów ze świadectw na podatek obrotowy wymagałoby bardzo szczegółowych obliczeń, co wobec braku odpowiednich zestawień byłoby rzeczą niezwykle trudną. W tych warunkach należałoby zan-

chać myśli podwyższania stawek podatku obrotowego, zaś reformę świadectw przemysłowych ograniczyć do wprowadzenia kart rejestracyjnych, opierając ich podział na kategorie oraz cenę na obrocie z pominięciem cech zewnętrznych przedsiębiorstwa.

W tym ujęciu poglądy łódzkich sfer gospodarczych na omawianą kwestię stanowią nawrót do aktualnej swego czasu koncepcji t. zw. „częściowej reformy świadectw“, polegającej na większym niż dotychczas zróżniczkowaniu kategorii patentów i uzależnieniu ich od obrotów.

Ten sam pogląd zdaje się przeważać obecnie również na terenie innych Izb Przemysłowo-Handlowych, należy zatem przypuszczać, że stanowisko takie zajmie również Zw. Izb. Posiedzenie miedzyzłobowej komisji skarbowej, poświęcone tej sprawie odbędzie się 20 b. m. (—)

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach niedużych. Notowano: Amsterdam — 294, Bruksela — 89,45, Gdańsk 100, Helsingfors 11,68, Londyn 26,40, Montreal 5,27, Nowy Jork 5,27,13, Nowy Jork-kabel 5,27,25, Paryż 17,91, Praga 18,51, Sztokholm 136,15, Zurych 122,20. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5,24,50, kanadyjskie — 5,24, floreny hol. 293, franki fr. 17,71, szwajcarskie 121,70, helgi 89,20, funty angielskie 26,31, palestyńskie 25,95, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,90, duńskie 117,25, norweskie 131,95, szwedzkie 135,50, liry 21, szylingi austriackie 98,20, marki fińskie 11,25, niemieckie 110,50, serbrne 118.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również mocna. Notowano: Bank Polski 116,50, Węgiel 30,75—30,50, Lilpopy 61,50, Modrzejów 14,25, Norblin 74, Ostrowiec 54,75—55, Starachowice 35,50, Żyrardów 60,75—61.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 78,25, II em. seria II em. 90, 4 proc. dolarowa 42, 4 proc. konsolidacyjna 66,75—67, drobne 65,50—65,88, 5 proc. konwers. — 66,50, 4 i pół proc. wewnętrzna 64,25, drobne — 64, 8 proc. Przem. Polsk. funtowe 80 (kupon bieżący 11,20), 4 i pół proc. ziemskie 64, 4 i pół proc. poznańskie seria „L” — 63, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 68,75—69,13—69, Lublina z roku 1933 — 58, 5 proc. Łódź z r. 1933 — 62,38, 6 proc. oblig. Warszawy VIII i IX em. — 72,25. W obrotach pozagiełdowych 5 proc. Warszawy stare 70,50, 3 proc. renta 53,75, odcińki po 1,000 zł. 54, po 500 zł. 57,50—57,25, po 100 zł. 64,50—64,13. Rudzi 11,65—11,75, za Cukier płacono 36.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarowa 42,25—42,00, poz. inwestycyjna II em. 79,25—79,00, poz. konsolidacyjna grube 67,00—66,50, poz. konsolidacyjna drobne 65,50—65,25, poz. wewnętrzna 64,25—64,00, Bank Polski 116,00—115,00, 5 proc. L. Z. m. Łódź seria X-ta 62,25—62,00. — Tendencja utrzymana.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 23,50—23,75, pszenica 29,50—30,00, pszenica zbierana 28,50—29,75, gryka 19,75—20,25, mąka ziemniaczana superior 30,00—33,50, mąka ziemniaczana prima 27,00—29,00. Reszta notowań bez zmiany.

NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 8-go stycznia 1938 roku.

NEWY JORK: Loco 8,59, styczeń 8,44—45, luty 8,46, marzec 8,49—50, kwiecień 8,52, maj 8,55—56, czerwiec 8,59, lipiec 8,63—64, sierpień 8,65, wrzesień 8,67, październik 8,70, listopad 8,71, grudzień 8,72.

NEWY ORLEAN: Loco 8,73, styczeń 8,53, marzec 8,63, maj 8,70—71, lipiec 8,76, październik 8,82, grudzień 8,87.

LIVERPOOL: Loco 4,96, styczeń 4,82, luty 4,83, marzec 4,84, kwiecień 4,86, maj 4,88, czerwiec 4,90, lipiec 4,92, sierpień 4,94, wrzesień 4,96, październik 4,98, listopad 4,99, grudzień 5,00.

Giza: Loco 7,57, styczeń 7,26, marzec 7,11, maj 7,15, lipiec 7,17, wrzesień 7,17, październik 7,20, listopad 7,16.

Egiptka Sakell.: Loco 8,40.

Upper: Loco 6,31, styczeń 6,03, marzec 5,99, maj 6,00, lipiec 6,02, wrzesień 6,02, październik 6,04, listopad 6,04.

BREMA: Loco 10,34, marzec 9,70, maj 9,90, lipiec 10,13, październik 10,37, grudzień 10,46.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Styczeń 14,38, marzec 14,41, maj 14,46.

Giza: Styczeń 13,10, marzec 13,07, maj 13,06, listopad 13,17.

Ashmouni: Luty 10,35, kwiecień 10,36, czerwiec 10,41, październik 10,54.

3 kremy

Każda skóra, stosownie do swoich właściwości, wymaga innego kremu do pielęgnacji. Sucha i wędługa wymaga nasycania łagodnym **CRÈME NEUTRE**. Cere tłustą, błyszczącą należy nacierać kremem bez tłuszczowym **SELA**. Cere normalnej odpowiada krem pośredni, półtłusty **VIRGINIA**, odżywczy i udelikatniający. Ustalenie właściwości cery i wybór odpowiedniego kremu jest podstawowym warunkiem pielęgnacji skóry twarzy.

PERFECTION

Wiec stronnictw demokratycznych w Warszawie

Przemawiał również prof. Michałowicz

WARSZAWA, 10 stycznia.

W ub. niedzielę odbyło się w Warszawie w sali „Ateneum” wielkie zgromadzenie Stronnictw Demokratycznych w Warszawie pod hasłem „Demokracja w ofensywie”.

Z przemówieniami wystąpili przedstawiciele PPS Niedziałkowski i Czapliński, dalej b. posłanka Kosmowska i adw. Graliński.

Prof. Uniwersytetu Józefa Piłsud-

skiego w Warszawie p. Michałowicz w przemówieniu swoim podkreślił, że cała inteligencja winna wspólnie z masami robotniczymi i chłopskimi, wystąpić do walki w obronie hasła demokratycznych przeciw endecji, przeciw wszelkiemu terrorowi i przeciw wszelkim tendencjom sprzecznym z kulturą i duchem Polski.

Następnie przemówił do świata literackiego p. Wanda Wasilewska.

Uczony angielski zabity przez terrorystów arabskich

Jerozłima, 10 stycznia.

(PAT) W starej Jerozolimie został zraniony kupiec — Żyd. Sprawcy udało się zbiec. Nocy ubiegłej zniszczono połączenia telefoniczne pomiędzy Jerozolimą a Betlejem i Hebronem.

Policja kierując się śladami, dotarła do pewnej wsi arabskiej i obozu Bedui-

nów, gdzie ukryli się Arabowie, którzy zniszczyli przewody telefoniczne. Aresztowano 140 osób i skonfiskowano pewną ilość materiałów wybuchowych.

Uczony angielski Starkey, który stał na czele ekspedycji archeologicznej w Palestynie, zabity został w górach Hordut w pobliżu Hebronu.

Liczne aresztowania w Sowietach

wśród duchownych prawosławnych

Moskwa, 10 stycznia.

(PAT) Wśród duchowieństwa prawosławnego przeprowadzono dość liczne aresztowania. W mieście Gorkij aresztowano metropolitę Teofana, w Ser-

gaczu nad Wołgą biskupa Burlewskiego, w Wietludze — biskupa Korobowa, w Riazaniu — biskupa Masłowskiego.

W Moskwie aresztowano 5 duchownych prawosławnych: metropolitę Sier-

Premier Składkowski jest przeziębiony i nie opuszcza mieszkania

Warszawa, 10 stycznia.

(PAT) Prezes Rady Ministrów gen. Stawoj - Składkowski od paru dni jest przeziębiony i nie opuszcza swego mieszkania.

Wyrok śmierci w Nowogródku

Nowogródek, 10 stycznia.

(PAT) Dn. 10 b. m. odbyła się w nowogródzkim sądzie okręgowym rozprawa przeciw Adamowi Szeligowskiemu, oskarżonemu o zamordowanie przed kilku tygodniami w celach rabunkowych wieśniaka pod Nowogródkiem i stróżki przy szkole powszechnej w Zapolu g.m. korelickiej.

Szeligowski skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

Pożar gmachu poselstwa austriackiego w Bukareszcie

Bukareszt, 10 stycznia.

(PAT) Dziś po południu wybuchł pożar w budynku austriackiego poselstwa, który strawił dach, mieszkania służby i archiwum.

Pożar powstał skutkiem wybuchu lampy benzynowej, którą robotnicy rozgrzewali zamrożone przewody wodociągowe.

Zmarł ojciec sir Vansittarta

Londyn, 10 stycznia.

(PAT) Zmarł tu w wieku lat 90 Ronald Arnold Vansittart, ojciec sir Roberta Vansittarta.

ZAPARCIE

Już starzy mistrzowie sztuki lekarskiej przyznawali z uznaniem naturalnej wodzie gorzkiej „Franciszka Józefa” zaletę, jako zasługujący na zaufanie środek czyszczący jelita.

BOLU GŁOWY

KOWALSKA

PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE I KATARZE

gieja, arcybiskupa Kryłowa, arcybiskupa Lebediewa, metropolitę Żywej Cerkwi Witalia i metropolitę Wissariona. Wszyscy aresztowani stoją pod zarzutem uprawiania szpiegostwa, sabotażu i szkodnictwa.

Zdarszenia i ludzie

Kolekcja butów

Szewe opowiada o dziejach ludzkości

Wiedeń, w styczniu.

Słyszysz się często o niezwykłych zbiorach: są ludzie, którzy kolekcjonują pudełka od zapalek, karty do gry, zegary, mundury i t. p. Pozornie najmniej ciekawie sprzęty i przedmioty codziennego użytku znajdują fanatycznych amatorów i zbieraczy. W Wiedniu żyje naprz. mistrz szewski, który od kilkudziesięciu lat zajmuje się zbieraniem osobliwych butów, noszonych przez przedstawicieli różnych warstw społeczeństwa z różnych epok.

Nieco sceptycznie nastrojeni zatrzymujemy się przed wielką szklaną gablotą w stylu Biedermeier i przyglądamy się zbieraczowi, wyzwolonemu mistrzowi szewskiemu, Ludwikowi Schmidowi, który uśmiechając się do nas, wyciąga na światło dzienne swe skarby.

Oto różne epoki i warstwy społeczeństwa z perspektywy rzemiosła szewskiego. Kawał skóry, na brzegach zaokrąglony, jak worek do tytoniu, przez który przeciągnięty jest wąski rzemień — oto najprymitywniejszy but do sznurowania. Podczas wojen chłopskich był on godłem zrewoltowanych mas. Do czasów

obecnych pozostał on, zresztą, butem biednego chłopca — w południowej Italii np. nosi go się do dzisiejszego dnia. Następnie kolekcjoner pokazuje nam elegancki bucik męski, pięknie wypracowany i o nowoczesnym kształcie, o którym niktby nie pomyślał, że noszono go 2000 lat temu. A jednak jest to dokładna kopia półbucika, który odnaleziono w odkopanych ruinach Pompei. But z czasów Trzydziestoletniej Wojny, znajdujący się w zbiorze p. Schmidta, nie jest kopią, lecz rzeczywiście pochodzi z owego okresu.

Na początku epoki barokowej uwagę zwracały drogocenne buty z brokatu — wszystkie z czerwonymi obcasami — przywilej szlachty. Kolor w dawnych czasach, zarówno odzieży jak i obuwia, był nieomylnym symbolem stanów i klas społecznych. Dochodziło do tego, że pan na nosił inne kolory, aniżeli meżatka, kawaler inne, aniżeli meżczyzna żonaty. Chłopi, którzy na kaftanach i spodniach mieli czerwone obszycia, posiadali specjalne przywileje, które ich upoważniały do noszenia tego stroju. Widzimy takich chłopów na wielu obrazach z epoki.

Moda i wybryki mody, jak widzimy z dalszych okazów zbioru, nie są jedynie przywilejem czasów współczesnych. Schmidt pokazuje nam tak zwaną „krowią nogę”, koturn, wysokości około 20 cm., który był en vogue w XVI wieku, a szczególnie wśród mieszkanki Wenecji cieszył się ogromnym powodzeniem. P. Schmidt, który dzięki swej namiętności stał się doskonałym znawcą historii ludzkości, objaśnia nam, jak mało swobody ruchu miały te kobiety. Biedne ofiary mody w tym niewygodnym obuwiu nie mogły w ogóle chodzić i służba musiała je zanosić do gondoli lub do lektyki.

Przedziwne kształty chińskich butów, drewniane pantofle z Mandżurii, wspaniałe japońskie sandały z tyka leżą obok niezręcznych butów z cholewami grenadiera z czasów Fryderyka Wielkiego. Znajduje się tam także prawdziwy but siedmiomilowy, pochodzący z roku 1750, przypominający raczej wydrażony pień drzewa, aniżeli but. Zbieracz objaśnia nam, że skóra musiała być tak gruba, by po nodze właściciela tego buta mogło przejechać koło wozu, nie wyrządzając mu żadnej krzywdy. But ten należał do pewnego pocztyniona, a ponieważ w tym czasie ludzie tego cechu znani byli z pijaństwa, ówczesny minister poczty, Tourgo, wydał rozporządzenie, by pocztynionów dosłownie przywiązywać do

siodła. Przy bucie widzimy zatem sprytne urządzenie, dzięki któremu można go było przypiąć do konia w ten sposób, że pocztynion w żaden sposób nie mógł zlecieć.

Najpiękniejszym okazem tego niezwykłego zbioru i dumą właściciela jest para perskich butów do konnej jazdy ze skóry rekina w kolorze niebiesko-zielonym. Buty te pochodzą z roku 1600. Podziwiamy szlachetność kształtu i wspaniałą barwę tych butów, lecz podziw laika w tym wypadku ma swoje granice. Ludwik Schmidt zaś, jeden z najznakomitszych fachowców w dziedzinie szewstwa wyjaśnia nam, że buty te są prawdziwym arcydziełem i że nikt nie zdołałby ich podrobić. Uśmiechamy się nieco sceptycznie. Znakomity fachowiec zwraca jednak naszą uwagę na niewidoczne dla oka laika szczegóły, które świadczą o tym, że buty są tworem genialnej ręki. Mimo wszelkich zdobyczy nowoczesnej sztuki szewskiej nie można dzisiaj sporządzić podobnego obuwia. Ta para butów do jazdy konnej jest jedynym w swoim rodzaju arcydziełem sztuki szewskiej.

Fachowe i sumienne uporządkowanie tej kolekcji butów stanowi jej wysoką wartość. Poszczególne sztuki są mniej czy bardziej wartościowe, całość jednak jest pouczającym przeglądem minionych epok.

Dziś wielka premiera monumentalnego filmu polskiego

Dźwiękowe Kino
PRZEDWIOSNIE
 Żeromskiego 74-76
 tel 129-88.

Doj. tramw. 0, 5, 6, 8, do rogu
 KOPERNIKA i ŻEROMSKIEGO

„PŁOMIENNE SERCA”

W rolach głównych: BARSZCZEWSKA, LINDORFOWNA, KAZ. JUNOSZA-STEPOWSKI, WĘGRZYN, BIAŁOŚCZYŃSKI i CYBULSKI.

Następny program: NIEZNOŚNA DZIEWCZYNA z Danielle Darieux.

Ceny miejsc: I 1.09, II 90, III 50. Kupony ulgowe po 70 gr. na wszystkie miejsca, w niedzielę i święta nieważne. Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 12-ej.

DŹWIEKOWE KINO
RAKIETA
 Sienkiewicza 40 tel. 141-22

DZIŚ PREMIERA!

Dwie gwiazdy Polskiego ekranu!

JADWIGA SMOSARSKA i EUGENIUSZ BODO

w wielkim filmie obyczajowym

Sklamamałam

w rolach pozostałych:
 ZIEMBIŃSKA — ZNIEZ
 WOSKOWSKA, WESOŁOWSKI,
 ... i TŁUMY ŁODZIAN
 obecnie przy nakręcaniu
 tego super-filmu na
 ulicach naszego miasta.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej po poł., a w niedzielę o godz. 12-ej w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

GRUŹLICA PŁUC

jest niebezpieczna i corocznie, nie-
 różnic dla pici, wieku i stanu
 pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płuc-
 nych, bronchitów, grypy,
 uporczywego męczącego kaszlu itp.,
 stosuj pp. Lekarsze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE”,
 który ułatwiając wydzielanie się płynu
 śluzowego, wzmacnia organizm
 i samopoczucie chorego, oraz powo-
 dza wycięcie. Do nabycia w Aptekach

DR. MED.

AL. KOPCOWSKI
 Piotrkowska 8

przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od
 godz. 7—8.
 Telefon 232-55.

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nushbaumowa

Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
 TELEF. 121-23.

Dr. med.

Józef GOLDBERG

OKULISTA
Sródmiejska 20

(Wólczańska 10) telef. 186-13
 przyjmuje od 11—1 i od 5—7 w.

DR. MED.

JAN POLAK

CHOROBY WEWNĘTRZNE

i ALERGICZNE

ul. Nawrot 7

TEL. 154-21

godz. przyjęć 5—7.

DR. MED.

S. LEWIN

CHOR. WEWNĘTRZNE

przeprowadził się na ul.

LIPOWĄ 6a

(Al. 1 Maja 28)

przyjmuje od 4—6 wieczór.

DR. MFD. **L. NITECKI**

SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-

RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH

NAWROT 32. Tel. 213-18

przyjmuje od 8—9.30 rano

i od 5.30—9 wiecz.

W niedz. i święta od 9—12 w poł.

Dźwiękowy
kino - teatr

TON

Kopernika 16

DZIŚ PREMIERA! Jej złoty głos oczarował tłumy — gdy serce porwał

ktoś nieznany, niezapomniany...

GDY KWICZNA BZY

w rol. gl. JANETTE MAC DONALD i NELSON EDDY. Początek codzien-
 nie o godz. 4-ej, w niedzielę i święta o godz. 12-ej.

KINO

EUROPA

Pocz. 4, 6, 8, 10

Największa aktualność obecnej doby

DZIŚ

REWELACYJNA

PREMIERA



OSTATNI POCIĄG

z OBŁĘZONEGO MIASTA
 (LAST TRAIN FROM MADRID)

Wzrost dziedzienia współczesnych walk bratobójczych. Konflikt obo-
 wiązku, przyjaźni i braterstwa krwi. Miłość kwitnąca na ziemi dygo-
 cecej dynamitem i zoranej bombami.

Ceny miejsc
 na wszystkie
 seanse — od

80 gr.

LEKARZ-DENTYSTA

F. KOPCOWSKA

Piotrkowska 8

Telefon 232-55.

Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,

froterowanie oraz sprzątanie biur,

pokoi. Czystość szyb.

PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.

Ceny konkurencyjne.



NA KARNWAŁ

przyjmuje wieczorki, zabawy,
 imprezy. Pierwszorzędna orkie-
 stra, między instrumentami 2
 białe harmonie, refreny śpiewa-
 ne przez refrenistkę, ceny przy-
 stepne. Łódź, Jerzego 20, n. 22.

FRANCUSKI

JEZYK

najnowsza skró-
 cona metoda nau-
 czania, gramaty-
 ka, literatura, kon-
 wersacja.

**AKCENT
 PARYSKI**

tel. 233-11.

Rutynowana nau-

czytelka muzyki

UDZIELA

lekcyj gry
 fortepianowej

(moskiewskie kon-
 serwatorium), o-
 raz francuskiego
 po kilkuletnim po-
 bycie w Paryżu.
 J. BURWICZ-
 CYLLEROWA
 Aleje 1-go Maja
 9 m. 6.

Kupno i sprzedaż

BIAŁE używane meble do gabinetu
 lekarskiego kupię. Oferty sub „Azet”.

SUKNA, WELNY, welwety i dodatki
 krawieckie. Przejazd 36, tel. 269-17.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
 są najlepszym i najtańszym środkiem
 zetknięcia zainteresowanych stron.
 Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
 lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
 pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
 chomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek
 okazynię, 5) dostać posadę, 6)
 wyszukać pracownika — niechaj po-
 da drobne ogłoszenie do „Republici”.

Lokale

LADNIE umeblowany pokój z wygo-
 łami, telefonem poszukiwany. Oferty
 pod „Zaraz” do admin.

W WILLI w ogrodzie umeblowany
 pokój z oddzielnym wejściem do wy-
 najęcia 50 i 65 zł. miesięcznie. Gdań-
 ska 94.

Posady

POTRZEBNY energiczny i solidny
 człowiek do lat 35 na wyjazd. Pensja
 około 200 zł. miesięcznie i utrzymanie
 w drodze. Wymagana jest kaucja
 gotówką za towar zł. 1000. Oferty
 sub „Stala posada” do „Republici”.

POTRZEBNA manikurzystka do zakła-
 du fryzjerskiego od zaraz. Narutowi-
 cza 27 tel. 104-66.

MANIKURYSTKA zdolna potrzebna
 od zaraz. Piotrkowska 67 (pasaż Ca-
 sina).

POSZUKUJE się lekarza dentysty (k) do
 urzędowego gabinetu przy leczni-
 cy w centrum miasta. Oferty sub
 „Lecznica”.

Nauka i wychowanie

PROFESOR matematyki udziela kore-
 petycji tylko w zakresie średnim i wyż-
 szym. Oferty pod H. N.

**JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
 CUSKIEGO** — gruntownie udzielam.
 Gramatyka, literatura, konwersacja,
 handlowa korespondencja. Tel. 262-70
 w godzinach 2—3.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany
 nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, froit
 zastąpi od 4—8 po poł.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplo-
 mowana paryżanka udziela lekcji fran-
 cuskiego. Lektura. Konwersacja. Gra-
 matyka. Tłumaczenie. Koresponden-
 cja. Pomoc szkolna. Południowa 20,
 m. 20, 1-sza lewa of. parter.

Zagubione dokumenty

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elektrowni
 Łódzkiej wystawiony dnia 21 sierpnia
 1935 roku na 6 proc. pożyczkę narodo-
 wą na sumę zł. 500 p. L. Karłowicza.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
 dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłanie do domu
 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
 w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Ex-
 press” w Łodzi z odosłaniem do domu
 zł. 7.— miesięcznie.

Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
 4 szpalty po 70 mm. Stronice ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na
 stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
 nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
 zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
 nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
 laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
 o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
 tygodnia od ukazania się pierwszego
 ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
 się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
 mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
 zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
 nia nie upoważniają do żądania zwrotu
 zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.